

POGODA

Dzisiaj będzie na ogół pogoda słoneczna i nieco cieplej. Temperatura najwyższa w dzień 76-78 stopni, w nocy około 60 stopni. Wiatry południowo-zachodnie.

We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura najwyższa około 80 stopni.

Wschód: — 5:15. Zachód: — 8:22.

Bziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 116 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 16-go Czerwca (Monday, June 16), 1975

Telephone BRUNSWICK 8-8700 25¢

BRACIA KENNEDY WMIESZANI W SPISKI?

Pojedynek Ogniowy Izraela i Libanu

Bomby Terrorystów Portorykańskich

New York (UPI). Dzisiaj o godz. 4:40 nad ranem, nastąpił wybuch bomby przed portorykańskim bankiem "Banco De Ponce" w Rockefeller Center, powodując wyłączenie szyb z okien pobliskich budynków oraz poranienie odłamkami szkła przejeżdżającego obok banku mleczarza.

Specjalni inwestytorzy z Nowego Jorku przybywają dzisiaj do Chicago, ażeby przeprowadzić śledztwo wybuchu dwóch bomb w Chicago w ub. sobotę przed dwoma bankami w śródmieściu, łącznie z wybuchem dzisiejszej bomby w Nowym Jorku. Do podżucia tych bomb przynajmniej jeden z portorykańskich przemyślników wywrotowa lewicowa organizacja FALN, która prowadzi walkę o wyzwolenie Portoryko od Stan. Zjedn. Agenci FBI są pod wrażeniem, że organizacja ta wysłała dwóch swych członków do Chicago dla podłożenia bomb na kilka godzin przed rozpoczęciem się portorykańskiej parady w śródmieściu Chicago w ub. sobotę. Jedna z bomb została podłożona pod First National Bank, ale została zabrana przez dwie pary, które po północy zwiędziały centrum bankowe i które po otwarciu paczki przekonały się, że zawierała ona dynamit. Paczkę wyrzucono przed Mid-Continental Plaza, która eksplodowała, powodując poranienie czworgo osób. Druga bomba eksplodowała mniej więcej o tym samym czasie przed United Bank of America w śródmieściu. Policja znalazła kartkę wymienianą oba banki jak i budynek federalny w Chicago jako obiekty terrorystów "zwalczających amerykański imperializm". Policja ewakuowała wszystkich z federalnego gmachu Dirksena, dokonując dwukrotnie przeglądu gmachu, ale nie znalazła żadnej bomby.

Premier Przesłał Dowodzie Partia

Paryż (UPI) — Premier francuski Jacques Chirac nieoczekiwanie złożył rezygnację ze stanowiska sekretarza generalnego partii gaullistowskiej, co zrodziło spekulacje, że należy się spodziewać zmian personalnych w rządzie, a nawet rychłych wyborów parlamentarnych.

Premier ogłosił swoją rezygnację w czasie konwencji Unii Obrony Republiki, która odbywa się w Nicei, wprawiając w osłupienie 6,000 delegatów.

Chirac w przemówieniu swoim w czarnych barwach odmalował sytuację międzynarodową.

"Wojna, która — jak wierzyliśmy i mieliśmy nadzieję — będzie ograniczona do lokalnych i odległych konfliktów, obecnie zdaje się dotyczyć nas bezpośrednio" — powiedział premier.

\$473 Milionów Na Zatrudnienie Młodzieży

Washington (UPI) — Senat przeprowadził ustawę ustalającą \$473 miliony na programy miejskie mające zapewnić pracę w okresie letnim dla 840,000 młodych osób. Fundusz ten ma finansować 26 tygodni pracy dla młodzieży miejskiej z minimalną zapłatą \$2.10 na godzinę. Izba także przyjęła tę ustawę, która została przesłana do Białego Domu do podpisu prezydenta.

Po Wypadzie Terrorystów Arabskich

Żądali Oni Wolności Dla Arcybiskupa Hilariona Capucci

Bliski Wschód (UPI) — Już drugi dzień toczy się pojedynek artylerii Izraela i Libanu poprzez granicę, rozdzielającą oba państwa.

Początek konfliktowi dał wypadek terrorystów arabskich na izraelskie osiedle przy granicy Yuval. Wczoraj nad ranem czterech terrorystów przekroczyło płot graniczny i z miejsca rozpoczęło ostrzeliwanie zabudowań z karabinów i rusznic przeciwpancernych "bazookas".

Napastnicy zajęli dom Jakuba Bezalei skąd kierowali ogniem. Cztery osoby zamieszkujące ten dom traktowali, jako zakładników i domagali się wypuszczenia z więzienia grecko-katolickiego arcybiskupa Hilariona Capucci, skazanego w Izraelu za przemyt broni dla Arabów palestyńskich.

Przybyłe na miejsce oddziały wojsk izraelskich zignorowały to żądanie i przystąpiły do szturm. Wkrótce potem cała banda terrorystyczna została zlikwidowana. Po stronie izraelskiej jest 3 zabitych i 6 osób rannych.

Do osiedla przybył izraelski minister obrony Shimon Peres, który nie zgodził się na jakiegokolwiek rokowania z napastnikami.

"Polityka Izraela, jeżeli można to nazwać polityką, nie polega na tym, aby terrorystom uniemożliwić wejście (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Miasto N. York Zdobyło Gotówkę

New York (UPI). Kryzys finansowy miasta Nowego Jorku został chwilowo zażegnany, gdy syndykat 22 banków zakupił weksle miejskie na sumę \$280 milionów na pokrycie najpilniejszych wydatków. Nowo utworzona "Municipal Assistance Corp." także udzieliła miastu pożyczkę na sumę \$100 milionów, dla wykupienia terminowych weksli na sumę \$792 milionów.

Legislatura stanu New York, chcąc zapobiec bankructwu miasta Nowego Jorku, aprobowała utworzenie specjalnej agencji stanowej z zasobami \$3 bilionów dla udzielenia pożyczki miastu, za pośrednictwem nowo utworzonej agencji Municipal Assistance Corp. Ustawa przesłała w Senacie stanowym stosunkiem głosów 50 do 6 a w Izbie Niższej stosunkiem głosów 96 do 48.

Mayor Abraham Beame i Rada Miejska obecnie prowadzą debaty nad ograniczeniem wydatków miejskich i zdobycia \$641 milionów na pokrycie deficytu w budżecie miejskim.

Dzień Floty w Izraelu

Tel Aviv (UPI) — W Izraelu obchodzono był wczoraj Dzień Floty. Z tej okazji admirał Beniamin Telem ogłosił, że w skład floty izraelskiej weszły nowe, bardzo szybkie amfibie "Hovercraft", które mogą przejechać wpróżek kanału Sueskiego, a na wodzie unoszą się "na poduszce powietrznej" o pół stopy od powierzchni.

Szybkość tych nowych jednostek — na lądzie i na wodzie — wynosi 50 mil na godzinę.



Prawica Żąda Ustąpienia Pani Gandhi

New Delhi (UPI). Około 200 członków prawicowej opozycyjnej partii Jana Sangha wyszło na ulicę, aby domagać się ustąpienia pani Indiry Gandhi ze stanowiska szefa rządu.

Przeciwko demonstrującym wyruszył oddział złożony z 600 policjantów, specjalnie wyszkolonych w tłumieniu rozruchów.

Przed budynkiem Radia Indie, w samym centrum miasta, doszło do pierwszego starcia. Demonstranci usiłowali przerwać dwa kordony policyjne, aby pomaszerować w kierunku Parlamentu.

Poszły w ruch pałki policyjne, demonstranci bili pięściami i kopali przedstawicieli władzy.

Rzecznik policji stwierdził, że nikt nie doznał obrażeń, ale około 50 demonstrantów zostało aresztowanych.

Uczestnicy demonstracji oskarżali kierownictwo radia o podawanie wiadomości fałszywych pani Gandhi, którą 5 dni temu Sąd Wyższy uznał winną nielegalnych praktyk politycznych w czasie kampanii przed wyborami w 1971 roku i pozbawił ją mandatu poselskiego.

Pani Gandhi zapowiedziała apelację i proces apelacyjny rozpocznie się prawdopodobnie w piątek. Jeżeli orzeczenie tej instancji nie wypadnie po myśli pani Gandhi, będzie ona musiała zrezygnować ze stanowiska szefa rządu.

Włoskie Wybory

Rzym (UPI) Wczoraj rozpoczęły się w Włoszech dwudniowe wybory prowincjonalne i municypalne.

Wybory te uważane są za próbę sił między chrześcijańską demokracją i kompartią włoską, najsilniejszą partią komunistyczną na Zachodzie.

Komuniści, przy poparciu socjalistów, domagają się "historycznego kompromisu", a to znaczy dopuszczenia ich do rządu koalicyjnego.

Katastrofa Autobusowa w Alpach

Villach (UPI) — "Zawiodły hamulec. Ktokolwiek może, niech wyskakuje przez okna!" wołał kierowca autobusu wiozącego 45 osób, przevažnie starszych w wieku emerytów, którzy wynajęli ten autobus, aby udać się na wycieczkę w rejon alpejski Karyntii w pobliżu granicy jugosłowiańskiej.

Niestety, tylko jeden z porażonych strachem zdołał wyskoczyć. Wszyscy inni siedzieli na swoich miejscach niezdołni do jakiegokolwiek akcji, a pozbawiony hamulców autobus staczał się coraz szybciej w stronę głębokiej na 130 stóp przepaści.

W pewnym momencie autobus zjechał z szosy, stoczył się w przepaść i kilka razy przekziołkował, zanim zupełnie zmiażdżony zatrzymał się na dnie przepaści. 20 pasażerów i kierowca oraz właściciel autobusu 43-letni Josef Ramsbacher, ojciec czworga dzieci, zginęli na miejscu. Z 25 rannych pasażerów, 14 jest rannych krytycznie.

Przewieziono ich helikopterami do szpitali w Klagenfurtie, stolicy prowincji Karyntia. Dwie osoby już zmarły w szpitalu.

Katastrofa ta jest najgorszą w historii austriackich wypadków autobusowych. Po przednio za najgorszą uważano katastrofę, która wydarzyła się 5 czerwca 1971 roku pod Salzburgiem. Zginęło wówczas 5 osób, a 32 zostało rannych.

Zmiany Graniczne

Bejrut (UPI) — W Bagdadzie zaczęła działać mieszana komisja iracko-irańska, która ustali szczegóły nowego traktatu granicznego Iran — Irak.

Podstawą do tego traktatu jest porozumienie, jakie w marcu podpisał w Algierii — szach Reza Pahlewi i iracki wiceprezydent Saddam Huscein.

Szczytówka Dopiero Po Helsinkach

Moskwa (UPI) — Leonid Breżniew, opalony i wypoczęty, udał się wczoraj do lokalu wyborczego, aby "odać głos" w wyborach do lokalnych "parlamentów".

Przy tej okazji szef sowieckiej partii komunistycznej rozmawiał z dziennikarzami zagranicznymi, którym powiedział, że do spotkania przywódców europejskich w Helsinkach, w ramach europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa, dojdzie prawdopodobnie już w czerwcu albo w lipcu.

A jak wygląda następne spotkanie szczytowe z Prezydentem Fordem? — padło pytanie.

"To dopiero po konferencji" — odpowiedział Breżniew, zapewniając dziennikarzy, że czuje się bardzo dobrze "co sami mogą stwierdzić".

Sekretarz Stanu Henry Kissinger powiedział wczoraj w wywiadzie prasowym, że wizyta Breżniewa w Washingtonie może być odwołana, jeżeli rozmowy uzbrojeniowe SALT nie przyniosą oczekiwanych rezultatów, ale kierownik amerykańskiej polityki zagranicznej wyraził nadzieję, że szanse na porozumienie w dziedzinie ograniczenia zbrojeń strategicznych są obecnie lepsze, niż kiedykolwiek w przeszłości.

W wyborach, w których uczestniczył Breżniew, wszystko poszło zgodnie z planem partii. Jeszcze głosy nie zostały przeliczone, ale "Prawda" zapewnia, że "wybrano" do prowincjonalnych Sowieców "najlepszych synów i córki narodu".

Otrzyma Dyplom Po 61-Letnich Studiach

De Kalb, Illinois (UPI) — Sylvia Vesta, lat 78, od roku 1914 uczęszczała dorywczo do szkół wyższych, pragnąc zdobyć dyplom uniwersytecki. Po 61 latach dorywczych studiów, jeśli wszystko pójdzie dobrze, otrzyma wkrótce dyplom z Kolegium Kishwaukee.

Przepowiada Brak Naturalnych Zasobów

Westerville, Ohio. (UPI) — Glenn T. Seaborg, były przewodniczący Komisji Energii Atomowej, przemawiając na uroczystościach graduacyjnych kolegium Otterbein, powiedział, że przewiduje brak naturalnych zasobów w Stanach Zjedn. w latach 1990. W bliskiej przyszłości — jak mówił Seaborg — czeka nas poważny kryzys energetyczny, który będzie wstępny do kryzysu braku naturalnych zasobów. Społeczność amerykańska będzie musiała się przestawić na konserwację zasobów w naturalnych oraz na ponowne wykorzystanie wszystkich towarów przez przeprowadzenie koniecznych napraw i remontu. Seaborg twierdził, że w bliskiej przyszłości przemysł amerykański przestawi się na produkcję bardziej trwałych towarów, które po użytkowaniu będą mogły być wymienione na nowe, a zużyte towary podane ponownie do użytku przy przeprowadzeniu napraw, remontu itd. czy też w wykorzystaniu składników towaru do produkcji nowego towaru.

Ford Konferuje z Prez. Scheel

Washington (UPI) — Prezydent Ford konferuje dziś z prezydentem Niemiec Zachodnich, Walter Scheel, który jest równocześnie przewodniczącym Wspólnoty Europejskiej.

Pierwsza w 17 latach wizyta — Prezydenta Zachodnich Niemiec w Stanach Zjedn. — ma na celu podkreślenie Wspólnoty Europejskiej jak i nawiązanie bliższych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Prezydent Ford dzisiaj wieczorem podejmował będzie prezydenta Scheel na galeim przyjęciu w Białym Domu. Jutro prez. Scheel, — przemówi na łącznej sesji Kongresu, będąc pierwszym zagranicznym prezydentem od wizyty prezydenta Meksyku Luis Echeverria w roku 1972, podejmowanym na łącznej sesji Kongresu.

Scheel wraz z niemieckim ministrem spraw zagranicznych — Hans Dietrich Genscher, przybył wczoraj wieczorem do Williamsburg, Virginia, gdzie spędził noc w domu rządowym dla zagranicznych wybitnych gości. Dzisiaj o godz. 11:15 został przewieziony helikopterem prezydenta Forda do Białego Domu.

Scheel, lat 55, — zamierza spędzić pięć dni w Stanach Zjednoczonych zatrzymując się w New Yorku i Chicago przed powrotem do domu.

Kongr. Harrington Nie Otrzymał Tajnych Akt

Washington (UPI) — Komitet Sił Zbrojnych Izby Niższej, odmówił udzielenia kongr. Michael D. Harrington (D-Mass.) pozwolenia na przegląd tajnych zeznań szefa Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) William Colby, na tej podstawie, że udzielone Harringtonowi w ub. roku tajne informacje o obaleniu rządu chilijskiego, w następny dzień ukazały się w dzienniku "New York Times".

Kongr. Richard Ichord (D-Mo.) przewodniczący komitetu podkreślił, że kongr. Harrington nie jest członkiem Kom. Sił Zbrojnych, wobec tego nie jest uprawniony do otrzymywania informacji o tajnych zeznaniach świadków.

Kongr. Harrington doprowadził do ustąpienia kongr. Lucien Nedzi (D-Mich.) z przewodnictwa specjalnego komitetu Izby do badania działalności wszystkich agencji wywiadowczych, gdy domagał się włączenia go do specjalnego sub-komitetu badającego działalność Centralnej

Na Życie Przywódców Zagranicznych

Śledztwo CIA Komisji "Rocky" Wykryło Ślady

Washington (CT). — Wiceprezydent Nelson Rockefeller, podczas niedzielnego wywiadu telewizyjnego na programie "Meet The Press", dał do zrozumienia że były prezydent John F. Kennedy i jego brat, prokurator generalny Robert Kennedy odegrali poważną rolę w spisach Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) na życie pewnych przywódców państw zagranicznych, zanim sami zostali zgładzeni.

Rockefeller, który stał na czele specjalnej komisji prezydenckiej, która przez pięć miesięcy prowadziła śledztwo nielegalnych działalności CIA, w udzielonym wywiadzie telewizyjnym stwierdził że "CIA nie mogło podejmować żadnych poważniejszych operacji bez wiedzy, czy też aprobaty Białego Domu".

Rockefeller podkreślił — że zadaniem jego komisji było przeprowadzenie śledztwa w sprawie zarzutów nielegalnego szpiegowania oby w a t e l i amerykańskich, co nie leży w zakresie uprawnień CIA, ale podczas tego śledztwa otrzymano wiele niekompletnych informacji w sprawie spisów na życie przywódców zagranicznych państw.

Ponieważ otrzymane informacje były niekompletne, — oraz ze względu na to że wielu wzmianczanych w te spiski (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Czy Junta Ograniczy Rolę Partii?

Lizbona (UPI) — Rzecznik junty portugalskiej powiedział, że Najwyższa Rada Rządząca po czterech dniach obrad doszła 'do punktu decydującego' i wkrótce ustali, czy "opowiedzieć się po stronie naszej rewolucji, czy też zatracić te dążenia w koncepcjach dla partii politycznych, których interesy nie są odbiciem interesów narodu portugalskiego".

Rzecznik ten wspomni o "kontr-rewolucji" i powiedział, że członkowie Rady uznali, — że "teraz nadszedł czas, aby wyraźnie ustalić politykę, aby naród mógł przyłączyć się raczej do rewolucji, niż miałby być podzielony pomiędzy partie polityczne".

Członkowie junty niechętnie ustosunkowani są do partii politycznych, a niechęć ta wzrosła po wyborach z dnia 25 kwietnia, które nie wypadły po myśli rządzących krajem wojskowych, przynosząc 64 mandatów partii socjalistycznej i ludowo-demokratycznej, podczas gdy faworyzowana przez juntę kompartia uzyskała zaledwie — 12,5 procent głosów.

W innym oświadczeniu — władze bezpieczeństwa podały wiadomość, że pięciu osobników dokonano najazdu na arsenał wojskowy i zbiegło, unosząc 21 karabinów, 6 pistoletów i dwa karabiny maszynowe.

Incident ten wydarzył się w Santa Margarida, w ośrodku szkoleniowym armii portugalskiej.

Agencji Wywiadowczej (CIA), a później zwałczwał Nedzi, gdy ten nie spełnił jego żądania. Harrington jest zwolennikiem wyciągnięcia na światło dzienne wszystkich tajnych operacji CIA, a zwłaszcza rzekomych zarzutów udziału agentów CIA w spisach na życie przywódców zagranicznych państw.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:—Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Wiecu Wyborczego Gminy 6 ZNP

W piątek, 6 czerwca odbył się w Cleveland Wiec Wyborczy Posłów na 37 Sejm Związku Narodowego Polskiego — zwołany przez prezesa Gminy 6 Stanisława Jaśkowskiego. Na sekr. wiecu powołano Lillian Czacherską. W skład Komitetu Mandatów weszli: Andrzej Grabowski z Grupy 1938, Józef Molski z Grupy 17 i Tadeusz Bartczak z Grupy 1487. Komitet stwierdził, że w wiecu wyborczym bierze udział 14 Grup Związkowych, a 116 delegatów jest upoważnionych do głosowania. Po zaprzysiężeniu przystąpiono do przeprowadzania wyborów. Prezes Jaśkowski powołał następujących delegatów do Komisji Sedziowskiej: — Tadeusz Rybacki, Tadeusz Krupa, Jan Pilch, Julian Niedźwiecki i Maria Dzięczkowska. Do Komitetu Spraw Spornych weszli: — Waleria Or-

łowska, Czesław Stefaniak, Apolonia Pawłowska. Przewodniczącą wiecu została wybrana honorowa wiceprezesa Gminy 6 ZNP p. Franciszka Stachowicz.

W pierwszym rzędzie przyjęto jednogłośnie kandydaturę Aleksandra Kopezyńskiego na urząd Komisarza Okręgu 9 ZNP a następnie przystąpiono do prawyborów posłów na Sejm. Ogółem do wyborów stanęło 15 delegatów. W pierwszym głosowaniu zakwalifikowano następujących kandydatów: Stanisława Jaśkowskiego, Kazimierza Andrukiewicza i Bolesława Piotrowskiego. W drugim głosowaniu przeszli: Aleksander Kopezyński, Feliks Hujarski i Teodor Chojnacki.

Na wniosek delegatki Kameli Sternad, poparty przez del. St. Jaśkowskiego, zatwierdzono listę posłów.

Ulepszona Transportacja — Więcej Podatków

22 lipca, w specjalnie zwołanym głosowaniu, mieszkańcy powiatu Cuyahoga będą musieli zdecydować, czy chcą uchwalić dodatkowy 1 proc. podatku od sprzedaży ("sales tax"), z którego dochód byłby przeznaczony na rozwinięcie i udoskonalenie transportacji na terenie całego powiatu Cuyahoga.

"Greater Cleveland Regional Transit Authority"—R.T.A. — przedsiębiorstwo powołane do życia w celu zmodernizowania publicznej transportacji, podpisało umowę z "Cleveland Transit System", według której wszystkie podmiejskie linie autobusowe będą połączone w jeden wielkomiejski system, pod warunkiem, że mieszkańcy uchwalać dodatkowy podatek.

Zastępca wiceprezesa kompanii "Ohio Bell", Jay L. Hanna, został mianowany przewodniczącym Komitetu, który zajmie się kampanią wyborczą. Na pewno nikt z nas nie kwestionuje, że dobrze rozwinięta i rzeczowo zaplanowana sieć transportacji publicznej jest podstawą życiową każdego miasta. Jak dotychczas, nie widzimy żadnych konkretnych planów ze strony R.T.A., któreby skłoniły mieszkańców powiatu Cuyahoga do uchwalenia jakiegokolwiek dodatkowych funduszy.

Zamiast zabiegać o pieniądze, członkowie R.T.A. powinni najpierw przedstawić konkretny plan zmodernizowanej i rzeczowo zaplanowanej sieci komunikacyjnej, a wówczas na pewno nie będą mieli trudności z otrzymaniem mandatu mieszkańców powiatu. Dopóki tego nie uczynią, jesteśmy przekonani, że dodatkowy podatek 22 lipca nie przejdzie.

Dla Filatelistów

Kontynuując cykl tematyczny poświęcony turystyce, wprowadzono ostatnio w Polsce do obiegu nową serię, składającą się z sześciu znaczków pocztowych. Na dwóch z nich przedstawiono: — górski krajobraz tatrzański, na którego tle na jednym znaczku drzewo limba i odznakę przewodnika tatrzańskiego, a na drugim kwiat goryczki wiosennej.

Następnie dwa znaczki o nominale 1.50 zł. ukazują górski krajobraz sudecki. Na jego tle, na jednym znaczku — odznaka przewodnika sudeckiego, a na drugim — gałązka cisu pospolitego.

Trzecia para znaczków o nominale 4 zł. przedstawia górski krajobraz beskidzki. Na tle jednego ze znaczków — odznaka przewodnika beskidzkiego, a na drugim — kwiat arniki górskiej. Znaczki zaprojektowane przez artystę Alojzego Balcerzaka, wykonane zostały wielobarwną techniką druku.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Nasz Ośrodek

W połowie czerwca ustają w Chicago regularne zbiórki Gromad i Drużyn, a jedynie kierownicy zbliżających się kolonii i obozów pracują intensywnie nad przygotowaniem programów, ekwipunku obozowego. Rodzice kompletują ekwipunek osobisty zuchów czy harcerzy.

Na miesiące wakacyjne — praca harcerska przenosi się na daleką północ, do Ośrodka Harcerskiego w Wisconsin. Młodzież przywiązała się do niego, polubiła go i uważa za swój.

Posiadanie własnego terenu obozowego — rozwiązuje wiele problemów związanych z akcją letnią tutejszych Hufców, ale równocześnie nakłada na nas również obowiązki w stosunku do Ośrodka.

Nie tylko obowiązki należytego zarządzania, zagospodarowania ale i zamieniania go na ośrodek w pełni wychowawczy. Wszystko cokolwiek tam się odbywa — musi nosić cechy harcerskiego działania wychowawczego.

Każdego wchodzącego na teren, — czy to jako uczestnik kolonii czy obozów czy tylko jako gość, — obowiązują przepisy, których zadaniem jest stworzenie harcerskiej atmosfery wychowawczej. Porządek, czystość, cisza wieczorna, obowiązują wszystkich, — nawet gości. To samo tyczy się przepisów higienicznych — na przykład nie wolno kapać psów — w miejscu, gdzie kąpią się ludzie.

Mimo, że Ośrodek jest dość duży, — 320 akrów, — to jednak dla urządzenia swobodnego obozowania kilku drużyn równocześnie oraz kolonii zuchowych musieliśmy pobydować budynki, wybudować szereg studzien, wybudować urządzenia higieniczne.

Nie mieliśmy dużo czasu do ogólnego zaplanowania całości terenu. Zrobimy to teraz, — opracujemy generalny plan najpraktyczniejszego użytkowania, przy możliwie jak najmniejszym zniszczeniu otoczenia naturalnego.

Doświadczenie Instruktorów, wiedza fachowców oraz zrozumienie i życzliwość do natury pozwolą zrobić właściwy plan. Pomyślimy również o ochronie naturalnego otoczenia.

Ośrodek zawsze wita młodzież przyjaźnie. Wiemy, jak wiele ona wnosi stamtąd korzyści. Niech i jej stosunek do otoczenia będzie jak najbardziej przyjazny!

Zycie obozowe i na kolonii pełne rozgwaru, śpiewu, swobody, — tak krepowanej w mieście, — niech będzie utrzymane w harmonii z naturą. Swym nieopanowanym hałasem, a już nie daj Boże, nowoczesną muzyką "kojącą rozszarpane nerwy" "nowoczesnego człowieka" — nie pomyślimy stałych tamtejszych mieszkańców, — ptaków i zwierzątek. Można to osiągnąć.

Tak było tam w 1968 podczas kursu zastępowych, — kiedy to szopy (racoon'y) jarały z ręki, a ziemne wiewiórki (chipmunks) zgłaszały się po swą porcję orzeszków czy czekolady. Bywały też u nas z wieczorną wizytą jeżozwierze.

Natura potrzebuje też odpoczynku i ciszy, — uszanujmy jej potrzeby i po naszym wieczornym ognisku czy kominku również zachowujmy ciszę i spokój.

Zyjemy tam w pełnej wolności, — uszanujmy również wolność natury. Jeślibyśmy coś zmieniali, — poradzimy się przedtem gospodarza Ośrodka i fachowców.

Starajmy się jak najsilniej wiązać młodzież z Ośrodkiem. Wiążemy nie tylko dobrą ko-

lonię i obozem, miłym przeżyciem czy wspomnieniem, ale również zbliżeniem — do przyrody i jej poznaniem.

Opracujemy wspólnie z młodzieżą zielniki, zbiory owadów, czy kolekcję zdjęć tamtejszego świata zwierzęcego. Wytyczmy ścieżki "ciekawostek przyrodniczych" Ośrodka.

Postaramy się wydawać gazetkę obozową z konkursami na ciekawe zdjęcia, opisy wrażeń. Postaramy się, by po każdym obozie pozostała tam jakaś stała pamiątka np. ciekawa brama - wejściowa, pomost dla kąpiących czy jakiś drobiazg w zbiorcach.

Osiągnąć to wszystko możemy przy zdobywaniu naszych zwykłych harcerskich sprawności.

Ośrodek nasz powstał — z myślą o młodzieży, — obecnie jest czas, by młodzież dała wyraz swego przywiązania i troski o swój kąt harcerski na dalekiej północy, w którym spędza najprzyjemniejsze chwile swego życia harcerskiego.

Harcerski Odzew
Jedną z cech prawdziwego harcerza jest postawa gotowości. Pierwszy na apel Obwodu o dary na Harcerski Fundusz Szkoleniowy odpowiedział phm Edward Mokuwa, który stopień ten zdobył w Polsce jeszcze przed wojną, a potem prowadził pracę w Harcerstwie ZNP, a obecnie jest Hufcowym w Skautingu amerykańskim.

Kto raz harcerzem, zostaje nim na zawsze.
Za zrozumienie naszych potrzeb i dar \$25, staropolskie i harcerskie Bóg Zapiać.

Otwarcie Domu Placówki 90 SWAP'u
W sobotę, 28 czerwca, — o godz. 2 po poł. zostanie odprawiona Msza św. — celebrowana przez ks. biskupa — A. Abramowicza — w nowym domu Placówki 90 SWAP pnr 6005 W. Irving Park przy Austin, na oficjalne otwarcie Domu Weterana.

W programie otwarcia między innymi wystąpi harcerski Zespół WICHRÓW z nowym zmienionym programem. Zespół ten dał się poznać — na Podwieczorkach przy mikrofonie zarówno swym prawdziwym harcerskim programem — jak i postawą.
Z upoważnienia Placówki 90 SWAP'u zapraszamy — do jak najliczniejszego udziału w otwarciu, nie tylko młodzież, ale i jej Rodziców. Nowy Dom stanie się na pewno ośrodkiem życia społecznego polskiej grupy.

Zmarli w Polsce

W Krakowie zmarł profesor Stanisław Szerszeń b. poseł a Sejm PRL, b. docent Politechniki Lwowskiej, b. profesor Politechniki Śląskiej i kierownik Katedry Geometrii, zastępca pedagoga, wychowawca wielu pokoleń młodzieży akademickiej, wybitny naukowiec i dydaktyk, autor znakomitego podręcznika z zakresu geometrii wykreślnej.

W Warszawie zmarł w wieku 70 lat mgr inż. Wacław Litwinowicz, lotnik, naukowiec, specjalista eksploatacji sprzętu powietrznego i planowania portów lotniczych, autor wielu fachowych prac i publikacji, oficer rez.-pilot, długoletni pracownik PLL "LOT" i PZL, b. doradca Rządu Portugalii d/s lotnictwa, członek Klubu Seniorów Lotnictwa PRL.

W Warszawie zmarł Jerzy Jaworski, wybitny artysta, twórca wielu nowatorskich rozwiązań w dziedzinie grafiki i architektury książki, autor szaty graficznej "Trylogii" H. Sienkiewicza, laureat nagród i wyróżnień.

Kongr. Derwiński Za Utrzymaniem Wojsk U.S. w Azji

Washington. (KW) — Kongresman Edward J. Derwiński (R-Ill.) podczas ostatniej podróży do Daleki Wschód, doszedł do wniosku że utrzymanie amerykańskich wojsk w Azji jest konieczne, jako skuteczny środek przeciwdziałania agresji komunistycznej.

Derwiński podczas swojej podróży na Daleki Wschód dokonał inspekcji amerykańskich baz wojskowych w Korei, na wyspach Filipińskich i Nacjonalistycznych Chin. "Jakiekolwiek niebezpieczeństwo agresji w Południowej Korei, powiada kongr. Derwiński — miałyby fatalny wpływ na bezpieczeństwo Japonii, naszego największego nabywcę towarów amerykańskich". Podczas wizyty wysp Filipińskich, Derwiński odwiedził obóz uchodźców wietnamskich w Zatoce Subic, wyrażając uznanie dla władz wojskowych za ludzkie obchodzenie się z uchodźcami, z których większość stanowili małoletni w wieku poniżej lat 16-tu.

Podczas zwiedzania Południowej Korei, kongr. Derwiński został odznaczony przez prezydenta Park Chung Hee, medalem "Order of Diplomatic Service" za jego zabiegi w doprowadzeniu do bliższego zapoznania się przywódców rządu koreańskiego z prawodawcami amerykańskimi.

Piknik K. S. Wisła

Klub Sportowy Wisła zaprasza na piknik, który Klub urządził w niedzielę, 22-go czerwca, w Polonia Grove, 4604 S. Archer avenue.

Uświetnią tę imprezę swoim śpiewem: Barbara Dunin i Zbigniew Kurtycz. Tańczyć będzie zespół "Harnasie" pod dyr. Michała Cieśli, reprezentacyjna grupa taneczna Związku Podhalan w Ameryce. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra "Biało-Czerwoni". Nagrody wieściowe. Początek o godz. 2-jej po południu.

Przewodniczącą imprezy Edward Nowak z Komitetem Klubu Wisła zapraszają całą Polonię.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Quickie Partners

PRINTED PATTERN



4710
34-48
10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

Search no more... you've found the quickie tops you want to team with pants, shorts, skirts! Save dollars whip them up in cotton blends. Printed Pattern 4710 Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short style. Free pattern coupon 75c.

Sew + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

92 (Ciąg dalszy)

Zdjął z oczu chustkę i ujrzał przed sobą człowieka w siłę męskiego wieku, lat około czterdziestu, w czerwonym fezie na głowie, w czarnej, złotem haftowanej kamizelce, w ponsowych, szerokich i fałdowych spodniach i w złotych pantoflach; przepasany był ponadto bogatym pasem kaszmirowym, zza którego wyglądał nieduży, ostry sztylet.

Mimo bladeści oliwkowej cery, był to człowiek skończenie piękny, o oku żywym i przenikającym spojrzeniu, Nos prosty, grecki; zęby, jak perły białe, błyskały pod czarnym wąsem.

Jedynie jakaś bladeść szczególna, anormalna, sprawiała dziwne jakieś wrażenie; rzekłoby się że to człowiek, który czas długi był w grobie zamknięty. Wzrost średni, budowa ciała posągowa, smukła i strzelista, nogi wreszcie i stopy—dziwnie małe, jak to się rzęsało często u południowców zdarza.

W zdumieniu wprowadził d'Epinya przezprzech w urządzeniu apartamentu.

Salon, do którego d'Epinya wprowadzono, był wybitny bogatą materją turecką, koloru karmazynowego, haftowaną w duże kwiaty złote. Na jednej ze ścian rozwieszono przepyszny dywan ze Smyrny, na którym umieszczono broń najrozmaitszego gatunku, drogiemi kamieniami zdobną.

U sufitu wisi lampa ze szkła weneckiego, precydujnego kształtu. Na ziemi wprost bezcenne dywany, ramy drzwi bogato rzeźbione. Jedna para drzwi takich stała otworem i ukazywała wnętrze innego pokoju, rzęsiście oświetlonego.

Gospodarz nie przeszkadzał d'Epinyowi w podziwianiu tych wszystkich nadzwyczajności, a i sam nie spuszczał ze swego gościa wzroku, badając każdy jego ruch i spojrzenie.

— Zechciej pan wybaczyć, proszę, wszystkie ostrożności których od pana wymagano, zanim cię do mnie wprowadzono. Muszę się z tego usprawiedliwić: wyspa nie jest zamieszkała, gdyby więc ktoś niepowołany wiedział się o moim tajemniczym mieszkaniu, zastałbym za powrotem siedzibę moją w bardzo złym z pewnością stanie, co by było bardzo dla mnie przykre, przynajmniej, nie dla szkód, jakieby stąd wynikły, lecz że postradałbym możność tak doskonałego odgrądzania się od całego świata, gdy tego zapragnę. Więc mi wybac pan, proszę.

Usiłowanie moje będzie teraz, abys zapomniał tutaj o doznanej przykrości. Dam więc panu przedewszystkiem wieczór taką, jakiejbyś z pewnością nie miał tam, na górze. — Na honor, zbyteczne są wszelkie pana tłumaczenia. Wiem przecież, że zawsze zawiązuje się oczy tym, których do zaczarowanych pałaców się wprowadza. Przykładem Raul w Hugonotach.

— Ja znów odpowiem panu, jak Lukullus, że gdybym był wiedział, kogo mi przyjdzie gościć u siebie, — byłbym się jakoś na to przygotował. Wybac przeto, że cię przyjmę zupełnie po domowemu, najzwyczajniejszym posiłkiem dnia codziennego. Moja skromna wieczerza jest jednak cała na twe rozkazy. Proszę cię więc do stołu.

W tejże chwili do salonu wszedł murzyn atletycznej budowy, ubrany w białą tunikę, dając niemy znak swemu panu, zapraszający go do przejścia do jadalnej sali.

— Pani, mała prośba — rzekł gospodarz do d'Epiny — moim zdaniem, niema nic przykrzejszego, jak gdy parę osób w jednym się znajduje towarzystwie i nie zna swych nazwisk i tytułów. Nie sądz pan, bym nie szanował praw gościnności i wymagał od pana koniecznie, abys mi wyjawil swe nazwisko; ja proszę o jaki bądź pseudonim, aby to nam ułatwiło rozmowę. Ulatwię to panu i powiem, że mnie przyzwyczaili się ludzie nazywać Sindbadem marynarzem.

— Co do mnie — odrzekł żartobliwie d'Epiny — ze względu, iż jestem zupełnie w położeniu owego Aladyna, znanego z opowieści o Lampie Cudownej, myślę, że byłoby najbardziej odpowiednie może, gdyby pan, panie Sindbadzie marynarzu, zechciał mnie właśnie Aladynem nazywać.

— Ależ przewybornie, panie Aladynie, gościu mój miły. Czy zauważyłeś, że nas proszą do stołu? Racz przeto przejść do jadalnej sali.

Mówiąc to, Sindbad podniósł przeprzystą zasłonę i przepuścił d'Epiny'a przez drzwi, a następnie sam wszedł za nim. Sala jadalna z pozorów wyglądała skromnie, lecz była czarnym marmurem wyłożona i ozdobiona płaskorzeźbami, wyobrażającymi epizody z historii starożytnej. W czterech narożnikach komnaty były ustawione cztery wspaniałe rzeźbione kolumny, ze złotymi paterami u góry, na których umieszczono całe stopy najwykwintniejszych owoców, jak ananasy sycylijskie, winogrona z Koryntu, pomarańcze, poziomki, truskawki i brzoskwinie.

Na stole bogato srebrnym i krystalami ubranym, stał już bażant na zimno z trufkami, langusty angielskie i rosyjski kawior. Po tych zakąskach, podawano kolejno: ryby, pasztet na gorąco, pieczone wreszcie. Półmiski były srebrne, talerze z japońskiej porcelany. D'Epiny parokrotnie przecierał sobie oczy, jakby nie dowierzał, że to nie sen, lecz rzeczywistość.

Usługiwał jeden Ali tylko, murzyn, i przynależny, iż powinność swą wypełniał doskonale. D'Epiny wyraził gospodarzowi swój podziw z tej przyczyny.

— A tak. Biedne to stworzenie jest mi całkiem oddane, to też stara się jak może, byle tylko mi dogodzić. Pamiętaj, o tym, że mu kiedyś ocaliłem życie, a ponieważ dba o niezmierne o swą głowę, okazuje mi więc bezustannie swą wdzięczność.

Chociaż Ali nie rozumiał po francusku, z oczu jednak Sindbada wyczytał, że to o nim jest mowa; zbliżył się więc i ucałował rękę swego pana.

— Jakich nie nadużyłeś uprzejmości pańskiej, jeżeli zapytam, w jakich okolicznościach miał miejsce ten wypadek?

— Boże drogi! Niema o czym opowiadać nawet. Bohater tej przygody zdaje się, że krepił się nazbyt blisko, niecnota, około haremu beja Tunisu tak, że ten skazał go na uciecie języka, następnie ręki, wreszcie głowy. Ze naś oddawna pragnąłem mieć niemowę do swych usług, poszedłem do beja i ofiarowałem mu niezłą dubeltówkę, za przerwanie egzekucji. Bej wahał się jednak widocznie miał ogromną chęć postać do Hadesu. Dorzuciłem więc nóż myśliwski, którym uprzednio udało mi się przeciąć jatagan jego wysokości, co tak go rozczuliło, że się zgodził na darowanie Alemu ręki i głowy, pod warunkiem jednak, że nigdy jego noga nie postoi na ziemiach Tunisu.

(Ciąg dalszy nastąpi)



ANGLIA — Zwolenniczka pozostania Anglii we Wspólnym Rynku Europejskim, klęci się z swym oponentem na wiecu zwołanym dla zapoznania obywateli Anglii

z referendum. Anglicy olbrzymią większością głosów wypowiedzieli się za pozostaniem we Wspólnym Rynku Europejskim, w przeprowadzonym ogólnym referendum.

Świętojanki Legionu Młodych Polek Będą 22-go Czerwca

Legion Młodych Polek oznajmia, że tegoroczne Świętojanki odbędą się w niedzielę, 22-go czerwca, w łasku powiatowym sekcji Desplaines, zwanym Allison Woods. Będzie to piknik koszykowy, wraz z orkiestrą, programem, barem i kuchnią we własnym zakresie dla tych, którzy pragną przekąski bigosu lub innych smacznych potraw na go-rąco.

Zabawa rozpoczyna się w południe, więc jest wskazaniem, aby goście przybyli wcześniej celem zajęcia wygodnych stołów piknikowych. Pod wieczór odbędzie się rzucanie wianków, niewątpli-

wie jeden z najbardziej pięknych obrzędów ludowych. Kto jeszcze nie był świadkiem jak dziewczęta rzucają na wodę wianki przystrojone barwnymi kwiatami do-koła pływających świeczki — kto nie widział czaru tych wirujących i tańczących wianków, które prąd porwuje i kołuje przy zapadającym zmroku, ten koniecznie powinien w tym roku być obecnym na Świętojankach Legionu Młodych Polek.

Główną atrakcją tegorocznych Świętojerek będzie losowanie fantów, z których pierwszą i najcenniejszą nagrodę stanowią świeczniki, przedstawiające Świątowidła, rzeźbione przez artystkę z Polski. Wiedzy innych na-ród będzie rozegranych.

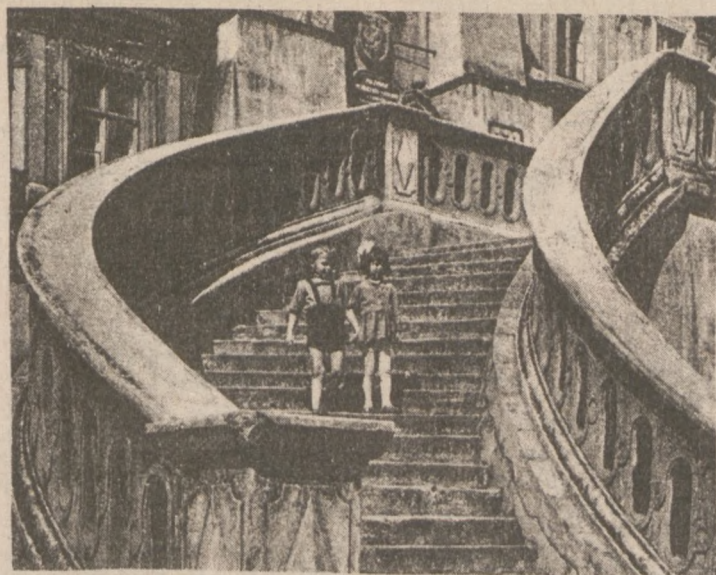
Dojazd do łasku Allison Woods jest bardzo prosty, a więc samochodem po Milwaukee Avenue. Cztery mile za Golf Mill Shopping, a prawie naprzeciw All-gauer Inn, należy skręcić na lewo, wprost do łasku.

Komitetowi Świętojerek przewodniczy p. Alicja Żurek, która wraz z prezeską L.M.P., p. Heleną Raczynską zaprasza serdecznie całą Polonię na Świętojanki, zapewniając że wszyscy goście zabawią się prawdziwie po polsku. — H. M. G.

Polska—Portugalia

Polska i Portugalia uczyniły nowy, ważny krok w kierunku skonkretyzowania perspektyw wzajemnie korzystnej współpracy. W Lizbonie podpisano ostatecznie 5-letnią umowę o wymianie handlowej, żegludze oraz współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej.

Jest to pierwsza kompleksowa umowa polsko-portugalska obejmująca całokształt stosunków gospodarczych między obydwojema krajami.



POLSKA — Jedno ze skrzydeł sławnych schodów Ratusza Zamojskiego.

Kronika Marianowa

Nowenna Za Ojców:

Doroczna Nowenna za wszystkich żyjących i zmarłych Ojców rodzin, odprawia się obecnie przez cały tydzień o 8:30 rano, a w niedzielę, o 9:45 rano.

Na sumie po polsku, modlimy się za wszystkich Ojców i Dziadków za życia i po śmierci.

Z Karty Żałobnej:

W ubiegłą sobotę o 10 rano odbył się okazały pogrzeb śp. Jana Zaleskiego, kuzyna trzech braci Prusińskich, C.R., a mianowicie: ks. Józefa, C.R., z Jackowa; ks. Jakuba Zygmunt, C.R., z Jadwigo-wa i ks. Leonarda, C.R., z Marianowa. Mszę św. rezurekcyjną w kościele marianowskim odprawił ks. Leonard Prusiński, C.R., przy współudziale swych braci: ks. Józefa, C.R., i ks. Jakuba, Zygmunt, C.R. Homilię wygłosił ks. Leonard, C.R., i odprawił ostatnie modły na cmentarzu św. Wojciecha w Niles, Ill. Zmarły pozostawił w smutku pograżoną żonę Głorię z domu Petrius; dwie córki Nancy (Edwarda) Koniuszek i Janinę, matka śp. Susanna umarła rok i dwa miesiące temu, a ojciec 35 lat temu śp. Aleksander; Bronisława Subleski; Helena (Stani-

ślaw) Piotrowicz; siostra M. Gorwin, C.S.F.N.; Regina (Józef) Fabian; i Józefina (Władysław) Szafrańiec; siostry i szwagrowie; Nicole Koniuszki, wnuczka. Niech odpoczywa w pokoju.

O 11-ej odbył się pogrzeb starszego parafianina, Teodora Nacyk. Niech odpoczywa w pokoju.

Rocznice Kapłaństwa:

Ks. Bronisław Ostrega, C.R., emeryt na Marianowie obchodził 42-gą rocznicę święceń kapłańskich. Mszę św. dziekczynną odprawił w kaplicy księży ks. Ostrega, C.R. Był święcony 10 czerwca, 1933 roku przez ks. Arc. Jannę Glennona, D.D., ordynariusza archidiecezji St. Louis, Mo. — Serdeczne gratulacje "Ad multos Anos".

Specjalna Zbiórka:

W ostatnią niedzielę miesiąca, 29 czerwca, zebrana będzie specjalna kolektka na wspomnienie pracy misyjnej Christian Brothers.

Rocznica Ślubna:

28-mą rocznicę ślubną uwieńczyła dziekczynną Mszą św. Edward i Florentyna Biskup. — Serdeczne gratulacje.

Statek Bułgarski Zatrzymano Za Nielegalny Połów

Boston, Mass. (UPI)—Straż nadbrzeżna w czwartek nad ranem zajęła bułgarski statek rybacki "Argonavt", który uprawiał łowy blisko wybrzeży wyspy Nantucket i na którym znaleziono ponad 500 funtów złowionych homarów.

Statek został zabrany do portu w Bostonie. Tak statek jak i nielegalnie złowione homary podlegają konfiskacie przez rząd amerykański, a kapitanowi statku grozi kara w sumie \$100,000 albo też roku więzienia.

Homary zgodnie z prawem amerykańskim są objęte ochroną rządową i nie mogą być łowione przez rybaków z zagranicznych statków.

Franciszek Proch — Dyrektorem Centrali P. K. I.

Na podstawie komunikatu otrzymanego z Zarządu Głównego Polskiego Komitetu Emigracyjnego w Nowym Yorku — podajemy do wiadomości, że z



Franciszek Proch

w tej trudnej i odpowiedzialnej pracy.

15-Lecie P.K.I. w Chicago

W pięćdziesiątym roku przypada 15-lecie działalności Oddziału Polskiego Komitetu Emigracyjnego w Chicago. W związku z tym jest planowane urządzenie w listopadzie b.r. specjalnie uroczystej inauguracji tegorocznego "Apelu Gwiazdkowego" — połączonego z Jubileuszem 15-lecia Komitetu.

Kancelaria dyżurna Komitetu jest czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem — adres: 1123 N. Damen Avenue, Chicago, Illinois 60622 — telefon BR 8-7633.

Zbigniew Radoniewicz, prezes Polskiego Komitetu Emigracyjnego w Chicago.

Zgwałcił Porwaną Dzievczynkę

Leavenworth, Kansas (UPI) — Znalezione 6-cio letnią porwaną przed kilku dniami dziewczynkę, Tammy Perrin, z ranami na twarzy od cieżkiego nożem, w stanie ogólnego wycieńczenia i oszołomienia.

Lekarze stwierdzili, że dziecko zostało zgwałcone przez potwora w ludzkim ciebie, który odciał dziecku kawał nosa i nozem zeszczył jej twarz. Dziecko zostało porwane przez tegoż, 40-letniego mężczyznę w czwartek wieczór, a znaleziono ją w niedzielę rano obok jeziora na kampusie uniwersytetu. Sześć policji Robertson podaje, że dziecko zostało zabrane do szpitala uniwersyteckiego gdzie została poddana operacji plastycznej na twarzy.

Dziecko wraz z trzema braćmi, znajdowała się pod opieką babki, gdy wybiegła wraz z starszym bratem z domu w czwartek na powitanie wracającej ze szkoły matki i gdy została porwana przez nieznanego mężczyznę. 10-cio letni brat, Billy, nie zdołał obronić siostry, ale zdołał wyrwać się z rąk porwawca i zaalarmować policję.

Z wykształcenia prawnik i ekonomista, ze stopniem magistra Uniwersytetu Poznańskiego — uczestniczył w kampanii wrześniowej w stopniu podchorążego; później przebywał pięć lat w obozie koncentracyjnym w Dachau, a po zakończeniu II wojny światowej wyjechał do Niemiec gdzie pracował w polskiej gazecie w języku polskim "Lech". Do Stanów Zjednoczonych przybył w 1949 roku.

Yczymy nowemu Dyrektorowi Wykonawczemu Centrali Komitetu w Nowym Yorku, wy-trwałość i wszelkiej pomyślności

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 18 Czerwca

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe posiedzenie w środę, 18 czerwca, w lokalu pnr. 1446 W. Huron ul. Jest to zebranie przed-wakacyjne i będą do załatwienia ważne sprawy, przeto obecność członkostwa jest pożądana.—Piotr Raczko, prezes; Jan Kowalczyk, sekret.

Oddział Matek Złotej Gwiazdy przy stowarzyszeniu kwaterze Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów na stan Illinois odbędzie swoje posiedzenie w środę, 18-go czerwca, o godzinie 12-ej w południe. Wszystkie matki są pro-szone o przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwie-nia.

W dniu tym odbędzie się także wybory nowego zarządu na rok 1975-76. W lipcu i sierpniu posiedzeń nie będzie. Następcę od-będzie się natomiast we wrześniu. — Zofia Szaryńska, sekretarka; Aniela Gruzdzien, prezeska.

Tow. Walecznych Polaków Gr. 1612 ZNP odbędzie swe półroczne posiedzenie w środę, 18-go czer-wca, o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy łaskawie wszystkich swych członków i członkinie o punktualne przybycie. — St. Ty-licka, prezeska; B. Dydak, sekret.

Czwart., 19 Czerwca

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 Z.N.P., zawiadamia członków iż posiedzenie Grupy odbędzie się w czwartek, 19 bm. o 7:30 wiecz., w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Mamy dużo ważnych spraw, przeto obecność wszystkich członków jest b. pożą-dana. Zalegający z opłatami ze-

chęca je uścić na tym posiedzeniu. Sekretarz finans. A. Pestrak, która przed 7-mą wieczorem odbie-rze opłaty.

Władysław Sokalski, prezes; — Maria Ogórek, sekret. prot.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 Z.N.P., Oddział 101 Leg. Pułaskiego odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 19 czer-wca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali p. Moskalska, 5639 N. Milwaukee Avenue.

Jest wiele ważnych spraw, — przyjęcie dla Ojców i rozwój. Prezeska prosi o zapisy nowych członków. Sekretarka finans. F. Rusak będzie wcześniej przyjmo-wała podatki. Można także prze-słać do niej pieniądze.

M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekret. prot.

Piątek, 20 Czerwca

Tow. Miłość Wolności Gr. 1124 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w sali Veteran's Hall (Leszczyń-skiego), pnr. 2531 W. Fullerton Ave., Chicago, Illinois, w piątek, 20-go czerwca, o godzinie 1:30 po południu.

Prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie. — St. Ty-licka, prezeska; B. Dydak, sekret. prot.

Klub Nowy Prąd zawiadamia członków i członkinie, iż posie-dzenie Klubu odbędzie się 20-go czerwca, w piątek, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica, o godz. 7:30 wieczorem. Członkowie proszeni są o przybycie, gdyż są ważne sprawy.

Wycieczka do Yorkville odbędzie się 18-go lipca. Prosimy o za-rezerwowanie sobie miejsc. Auto-busy odjeżdżać będą od Rainbow Gardens, o godz. 8 rano. Zamówienia na telef. 735-1279 lub — PR 7-8255.

S. Kwarcnik, prezes; H. Stan, sekret. prot.

Oredzie Cenzora Lotarskiego zwołujące Sejm 37-my Związku Narodowego Polskiego na 21-go września, 1975

W myśli Konstytucji i Ustaw Związku Narodowego Polskiego, uzupełnionych na Sejmie 36-tym we wrześniu 1971-go roku, niniejszym zwołuję Sejm 37-my Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej na dzień 21-go września, 1975 roku, do hotelu The Marc Plaza w mieście Milwaukee w stanie Wisconsin, na godzinie 10-ta rano.

Niniejszym oredziem wzywam wszystkich Posłów i wszystkie Postanki, którzy będą prawnie wybrani na Sejm 37-my, aby stawili się w wymienionym miejscu i czasie, w celu przeprowadzenia obrad oraz powzięcia uchwał mających na celu dalszy rozwój Związku Narodowego Polskiego oraz pogłębienie jego historycznej służby dla Stanów Zjednoczonych oraz Polonii Amerykańskiej i niesienia pomocy moralnej i materialnej narodowi polskiemu, z którego ród swój wywodzimy.

Dla wydajniejszego wykonania tych zadań i osiągnięcia celów, jakim Związek Narodowy Polski chwalebnie służy od 95-ciu lat, oddaje pod Waszą światłą rozważę, Postowie i Postanki, szereg poleceń, które uważam za wykład-niki kierunku, treści obrad i postanowień sejmowych. Jest to obowiązek nałożony na Cenzora Z.N.P. przez Konstytucję i Ustawy Z.N.P.

Spełniając to zadanie, dziełem niniejsze Oredzie Sejmowe na dwie zasadnicze, równoważne i równoległe części: ideową i administracyjno-rozwojową.

Jako z urzędu strażnik i wyraziciel idei związkowej, rozpoczynam swe polecenia sejmowe od następujących spraw ideowych:

WYMAGANIA CZASÓW BIEŻĄCYCH

1. Ocena Ogólna:

Szybko i głęboko zmieniające się warunki kulturalno - społeczne w Stanach Zjednoczonych, postawiły naszą Polonię, jako też i inne grupy etniczne w kraju, wobec nowych zjawisk i zagadnień.

Ponieważ Związek Narodowy Polski na całej przestrzeni swych 95-letnich dziejów stał w pierwszym szeregu tych organizacji, które nadawały treść i znaczenie dążeniom Polonii, przeto podejście do tego nowego zjawiska i zagadnienia, zdaje się być jednym z ważnych zadań Sejmu 37-go.

Zagadnieniem tym jest fakt, że wśród zmieniających się warunków geograficzno-gospodarczych jako też w obliczu stale rozwijającego się przewartościowania walorów kulturalnych i duchowych wśród społeczności amerykańskiej, wymagają się coraz wyraźniej zabiegi o zdobywanie myśli i serc naszych młodych pokoleń. Poddane one są dwóm przeciwnym wpływom.

Z jednej strony materialny pragmatyzm skłania je do pomijania a nawet do zapomina-nia wartości duchowych i kulturalnych, wy-pływających z ich pochodzenia, historii i tradycji, aby w pogoni za osobistymi zyskami i zdobyciami ginąć w bezimiennym masie swych rówieśników i zatracić świadomość historycznych wartości, których są dziedzicami z racji ich pochodzenia.

Z drugiej strony oddziaływują na nasze młode pokolenia prądy tradycji, przywiązania do kultury przodków i świadomości, że w naro-dzie amerykańskim, który ród swój wywodzi z imigrantów, wspólnota pochodzenia nadaje im szczególną treść i szczególne stanowisko w pluralistycznej społeczności amerykańskiej.

Dla Polonii Amerykańskiej, a więc i dla

Związku Narodowego Polskiego, ten okres przełomu jest szczególnie ważny, albowiem przeżywamy czas, w którym starsze, niezmiernie zasłużone pokolenia schodzą stopniowo z widowni, a miejsce ich muszą zająć młode pokolenia.

W ramach tej rzeczywistości przedkładam Sejmowi 37-mu następujące polecenia:

Kolegium Związkowe

Alliance College w Cambridge Springs, Pa. przechodzi obecnie krytyczny okres swego istnienia. Problem ten wskazuje nie jest zjawiskiem dotyczącym wyłącznie Kolegium Związkowego. Jest to kryzys w całym sektorze prywatnego szkolnictwa w Stanach Zjednoczonych i dotknięte nim są wszystkie kolegia i uniwersytety, nie polegające na funduszach stanowych lub miejskich.

Wzmagające się trudności finansowe pogłębia fakt, że wszystkie prywatne uczelnie wyższego wykształcenia, cierpią na zmniejszoną liczbę studentów. Zjawisko to jest powszechne, albowiem widzimy je również w kolegiach i uniwersytetach hojnie wyposażonych przez podatników stanowych i lokalnych.

Kolegium Związkowe więc pod tym względem nie stanowi wyjątku. Lecz pod innym, daleko ważniejszym względem, Kolegium Związkowe stanowi wyjątek, zarówno dla Związku Narodowego Polskiego, jak też dla całej Polonii.

Od samego założenia w roku 1912-tym, obok krzewienia i utwierdzenia polskości, było ono i jest symbolem wejścia Amerykanów polskiego pochodzenia w główne nurty kulturalne narodu amerykańskiego.

W czasach, gdy wyższe szkolnictwo amerykańskie podkreśla coraz wyraźniej, że wiedza i kultura amerykańska zrodziły się z wiedzy, kultury i historii wielu narodów, znaczenie studiów polskich i słowiańskich w Kolegium Związkowym nabiera szczególnej wagi i zawiera w sobie wiele możliwości rozwoju na przyszłość.

Nie możemy wskazać na tych przesłankach opierać utrwalenia materialno-fizycznego bytu naszej uczelni.

Dlatego polecam, aby Sejm 37-my nadał Komnisi Szkolnej ZNP pełne uprawnienia do gruntownego zbadania sytuacji finansowej Kolegium, w celu zbadania możliwości dalszego utrzymania kolegium w ramach jego dzisiejszych programów i powzięcia takich decyzji na jakie wskaże konieczność. Zanim jednak Komnisa Szkolna powoźmie ostateczną decyzję w sprawie dalszych losów Kolegium Związkowego apeluję do Izby Poselskiej polecenia przysłać Z. C., udzielenia naszej czelni jaknajdalej idącej pomocy finansowej.

Pisma Związkowe

Dziennik Związkowy, założony w roku 1908-mym, dla spełnienia wielkiej służby dla sprawy ojczyźnej i dla Polonii, jest nieodzownym czynnikiem w krzewieniu i utwierdzeniu polskości i w służbie dla sprawy ojczyźnej. Jako więc rzecznik ideowy Związku i Polonii, Dziennik Związkowy zastępuje na pełne poparcie Sejmu i całej społeczności związkowej. Znajac dokładnie trudności finansowe, w jakich się znajduje w obecnym okresie czasu cała polska prasa w Ameryce, oraz doceniając należyte znaczenie polskich pism w życiu społeczeństwa polonijnego, polecam udzielenie pełnej pomocy finansowej Dziennikowi Związkowe-

mu dla zapewnienia mu dalszej egzystencji.

Nasz rządowy organ, Zgoda, uległ znacznym przeobrażeniom w ubiegłych ośmiu latach i szczególnie w ostatnim czteroleciu zdobył sobie wiele uznania wśród naszych młodych pokoleń.

Dla lepszego spełnienia swego posłannictwa w przyszłości, Zgoda potrzebuje znacznych ulepszeń, szczególnie w dziale techniki drukarskiej. Wobec tego polecam aby Sejmowi Komitet Wydawnictw wziął to pod rozważę w swoich rekomendacjach, oraz aby Sejm odniósł się do nich przychylnie.

Uważam również, że plan zamienienia Zgody na miesięcznik rozwojowo-organizacyjny, kulturalny i informacyjny powinien być rozpatrzony odpowiednio i przedłożony następnemu Sejmowi.

Dwustulecie Stanów Zjednoczonych

Należyte rozważenie i osądzenie powyższych przedłożył, to jest uwag ogólnych, dotyczących Kolegium Związkowego i Wydawnictw Związkowych może mieć doniosłe znaczenie w przygotowaniach Związku i Polonii do upamiętnienia dwustulecia Stanów Zjednoczonych.

Rocznica ta otwiera przed nami wyjątkowe możliwości wykazania narodowi amerykańskiemu w świetle prawdy, historii i chwale udziału Polaków i ich potomstwa w zakładaniu, obronie i rozwoju Stanów Zjednoczonych, oraz wyjaśnienia w perspektywie dziejowej, braterstwa i bliższych stosunków pomiędzy narodami amerykańskim i polskim.

Mielimy w dwustuletnich dziejach Stanów Zjednoczonych wybitnych Związkowców czynnych w wielu dziedzinach życia amerykańskiego i fakt ten winien być należycie nasświetlony zarówno na obchodach związkowych, jak również w wydaniu specjalnej Księgi Pamiątkowej.

Polecam, aby Sejm upoważnił Zarząd Centralny do wydania księgi, upamiętniającej wielki wkład Polonii do życia narodu amerykańskiego.

Stulecie ZNP

Związek Narodowy Polski w szybkim tempie zbliża się do swej setnej rocznicy założenia. To stulecie, wypełnione historycznymi zasługami Związku względem sprawy ojczyźnej, Polonii i Stanów Zjednoczonych powinno być w szczególności sposobem upamiętnienia, nie tylko stosownymi obchodami, lecz również wydaniem jedno-tomowej historii Związku Narodowego Polskiego, napisanej w języku angielskim przez historyka i udostępnionej wszystkim bibliotekom miejskim, kolegiom i szkołom wyższym.

Mamy za sobą bogate i piękne dzieje, które w młodych naszych pokoleniach mogą wzbudzić głębszą świadomość i dumę z ich polskiego pochodzenia.

Polecam, aby Sejm upoważnił Zarząd Centralny do sfinansowania takiej księgi dziejowej o ZNP i przekazanie jej wydania Kolegium Związkowemu.

Stosunek do Polski

Ustosunkowanie się ZNP względem Polski i Narodu Polskiego było w latach po drugiej Wojnie Światowej zawsze uzgadniane ze stanowiskiem Kongresu Polonii Amerykańskiej i uważam, że zasada ta w dalszym ciągu powinna być stosowana. Na tle przemian politycznych

(Dokończenie jutro)

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM
 Gdzie język angielski nie jest konieczny.
 Kursy Dzielne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacone ratami
Pe informacje telefonować — 372-7117
BEZPŁATNIE POMOCZMY W OTRZYMANIU PRACY.
 Także NAUKA języka angielskiego wieczorami i w soboty
GORMAN INSTITUTE
 10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60606

DO NASZYCH KLIENTÓW i PATRONÓW
 Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawet ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY)** — powinny być dostarczone nie później jak do 2-ej po poł w przeddzień publikacji

Do wydania **WEEKENDOWEGO** (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 4 po południu.

2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified)** są przyjmowane codziennie do 4-ej po południu — na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą)

Do wydania **WEEKENDOWEGO** — są przyjmowane do czwartku do godziny 2-ej po południu, tylko

3. **NEKROLOGI** — przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7 do 8 rano na ten sam dzień, oraz od 8-4-ej na dzień następny

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki z ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tyko	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półroc. (6 mos.)	18.00	Półroc. (6 mos.)	6.75
Kwartał. (3 mos.)	10.50	Kwartał. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Manewry NATO

Nieprzyjemny huk samolotów lecących z szybkością większą od głosu przypomina Europejczykom zagrożenie ze Wschodu i istnienie NATO. Właśnie w tym miesiącu siły NATO odbywają wielkie manewry. Lotnictwa Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec Zachodnich, Włoch, Belgii i Holandii synchronizują swoje ruchy z symulowanymi lotami rakiet Nike-Hercules i Hawk.

Na Morzu Śródziemnym w manewrach morskich, powietrznych i lądowych wezmą również udział siły francuskie. Jest to niespodzianka, ponieważ Francuzi, choć formalnie nie wystąpili z NATO, nie brali udziału w większości manewrów. Tym razem, nie tylko biorą udział w manewrach na Morzu Śródziemnym, lecz całkowicie zgadzają się ze stanowiskiem Amerykanów, że największe zagrożenie wyjdzie z mórz.

Francuski szef sztabu gen. Francois Maurin w miesięczniku "Defense Nationale" stwierdził, że szybka rozbudowa sił morskich przez Rosję Sowiecką powinna skłonić nas do myślenia. Łącznie ze stale wzmacnianymi i modernizowanymi siłami lądowymi i powietrznymi, rozbudowane siły morskie dają Związkowi Sowieckiemu coraz większą swo-

bodę manewru politycznego we wszystkich rejonach, gdzie cele sowieckie zderzają się bezpośrednio z interesami amerykańskimi.

Gen. Maurin zakończył swój artykuł ostrzeżeniem, że rozbudowa sił morskich Związku Sowieckiego, szczególnie na Morzu Śródziemnym i Oceanie Indyjskim powinna zmusić nas do stałej czujności.

Tym razem słowem Francuzów towarzyszą czyny. W ostatnich tygodniach Francja wzmocniła swą flotę śródziemnomorską kilkoma nowymi okrętami, wśród których jest jeden lotniskowiec. Wzmocniła również swoje siły wojskowe w Dżibuti nad Morzem Czerwonym, w sąsiedztwie wstrząsanej walkami Abisynii, oraz prosowieckich republik Somali i Jemenu Południowego.

Wobec niepewnej sytuacji w Portugalii, oraz klótni Turcji z Grecją, współpraca Francji z NATO w basenie Morza Śródziemnego i poparcie przez nią amerykańskich założeń strategicznych są zjawiskami korzystnymi. Świadczą o żywności NATO. Mimo trudności wewnętrznych, NATO jest siłą z którą blok sowiecki się liczy i która chroni resztki Europy przed poźnięciem przez sowieckiego Molocha.

O Narodach Zjednoczonych

Charles W. Yost, długoletni dyplomata amerykański, który m.in. reprezentował Stany w Narodach Zjednoczonych, a obecnie jest kolumnistą, piszącym na tematy polityki międzynarodowej, wysunął interesujące spostrzeżenie co do sytuacji i roli Narodów Zjednoczonych. Pisarz jest zdania, że Narody Zjednoczone narażają się na silną krytykę przede wszystkim z tej racji, że powstała w ramach tej międzynarodowej organizacji kilka państw zapóźnionych w rozwoju i państw rządzonych przez komunistów poczyna sobie w Ogólnym Zgromadzeniu OZN w sposób bardzo bezwzględny, narzucając rezolucje czysto teoretyczne, nie mające żadnego praktycznego znaczenia, a tylko zaspakajające doktrynalne nastawienia tych rządów.

Te posunięcia wytworzonej w ONZ większości wywołują przede wszystkim krytyczne oceny w społeczeństwach wielu krajów, gdyż widzą one, że Narody Zjednoczone stały się terenem propagandowych popisów przedstawicieli krajów, które nie wnoszą nic specjalnego na rzecz rozwiązywania konkretnych, a trudnych problemów światowych, szczególnie w dziedzinie gospodarczej.

Sojusz krajów zapóźnionych w rozwoju z krajami pod rządami komunistycznymi działa w praktycznych wystąpieniach na zasadzie rzekomo jednolitego bloku, gdy tymczasem jest aż nadto oczywiste, że ta spółka jest szkodliwa z punktu widzenia krajów Trzeciego Świata, a natomiast Sowietom i ich blokowi przynosi praktyczne

korzyści nie tyle w dziedzinie gospodarczej, ile prawie wyłącznie w wytwarzaniu atmosfery nacisków ideologicznych w okresie rzekomego odprężenia.

Kolumnista Yost podkreśla również, że w agencjach Narodów Zjednoczonych, zajmujących się zagadnieniami gospodarki światowej, brak jest koordynacji poczynań, istnieją wewnętrzne konflikty biurokratyczne o dysponowanie władzą, a przede wszystkim kraje gospodarzo słabo rozwinięte ulegają agitacyjnym podjudzaniom Moskwy, aby "walczyć" z krajami wysoce rozwiniętymi pod względem przemysłowo-gospodarczym. Trzeci Świat nie może pojąć, że jest wykorzystywany dla sowieckiej gry zarówno w Narodach Zjednoczonych, jak i w polityce w odniesieniu do różnych rejonów świata.

Jesienna sesja Ogólnego Zgromadzenia ma zająć się sprawami ulepszenia międzynarodowej współpracy gospodarczej. Debaty w tych sprawach nie wiele przyniosą, jeśli kraje Trzeciego Świata będą nadal skłonne do współdziałania z blokiem sowieckim, aby narzucać retorykę rezolucji, pomijając natomiast realizm sytuacji gospodarczej w świecie oraz wynikające z tego konieczności życiowe.

Współczesność świat coraz silniej wykazuje współzależność różnych organizmów gospodarczych i jest stanowczo błędem przykładanie do projektów rozwiązywania trudności gospodarczych czysto doktrynalnych formułek, jak to wciąż czynią Sowiety w swojej polityce i taktyce.

Potęga Są i Basta

Teorie i spekulacje ekonomistów przydadzą się na przyszłowiec buty dla psa, jeżeli nie uwzględnią decydującej roli 213 milionów amerykańskich konsumentów. Oni, a nie teorie ekonomiczne, decydują o rozwoju lub zastój gospodarczym kraju. Recesję spowodowała ostrożność społeczeństwa, które przerażone wzrostem cen, zaczęło spłacać długi, kupować mniej i oszczędzać. Hurtownie i składy przyfabryczne wypełniły się towarami, fabryki zaczęły zmniejszać produkcję i zwalniać robotników.

Łańcuchowa reakcja w odwrotnym kierunku zaczyna się wtedy, gdy społeczeństwo zaczyna znowu kupować. Składy opróżniają się, fabryki zwiększają produkcję i zaczynają przyjmować z powrotem zwolnionych robotników.

Proces wychodzenia z recesji rozpoczął się, twierdzą kupcy. Ruch w sklepach ożywia się, kupcy zwiększają zamówienia. Zarządy wielkich sklepów łańcuchowych obawiają się nawet, że kierownicy sklepów są zbyt ostrożni i zamówili za mało towarów na jesień. Brak pewnych towarów w sklepach łańcuchowych zmusi konsumentów do zapożyczania się w małych sklepach prowadzonych przez właścicieli. Sklepy łańcuchowe poniosą poważne straty.

Konsumentom grają główną rolę w gospodarce Stanów Zjednoczonych, ponieważ decydują o przeszło dwóch trzecich obrotów handlowych. Zakupy państwa, samorządów i instytucji wynoszą mniej niż jedną trzecią

obrotów handlowych. W Związku Sowieckim udział konsumentów w obrotach handlowych nie wynosi nawet 50 procent.

Ożywienie w sklepach jest znacznie pewniejszym dowodem wychodzenia z recesji niż spekulacje ekonomistów. Do tego ożywienia przyczyniły się różne czynniki. Inflacja znalazła się pod kontrolą i wynosi około 6 procent rocznie. Jest to ważny czynnik stabilizacyjny, zwiększający zaufanie do gospodarki kraju. Konsumentci spłacili poważną część długów, a stare maszyny do prania, telewizory i t.d. psują się. Naprawy są kosztowne, opłaci się wymienić je na nowe. Równocześnie rabat podatkowy i podwyżki i płac zwiększyły ilość płynnej gotówki w kieszeniach milionów ludzi. W cyklu zmian ekonomicznych doszliśmy do końca recesji.

To i Owo

W tym roku osiedliło się w lasach świętokrzyskich więcej par czarnych bocianów niż dawniej. Te rzadkie już w Polsce ptaki spotyka się w lasach smardzewickich, w Puszczy Kozienickiej i w Świętokrzyskim Parku Narodowym.

Swoje gniazda czarne bociany budują na wysokich jodłach lub sosnach, rosnących w trudno dostępnych miejscach. Ptaki są płochliwe i żerują tylko na bagnach wśród lasów.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie są naszymi opiniami Redakcji

PO OTWARCIU KANAŁU SUESKIEGO

DAILY NEWS - Z wielką fanfarą odbyła się w Port Saidzie uroczystość ponownego otwarcia Kanału Sueskiego - doładnie w osiem lat po jego zablokowaniu przez Egipcjan podczas czerwcowej wojny arabsko-izraelskiej w 1967 roku.

Udostępnienie tej drogi wodnej jest zapewne korzystne dla handlu światowego. Ale nie możemy też pomijać uwag, jakie na ten temat wygłosił sekretarz Marynarki J. William Middendorf. Podkreślił on, że największe z tego korzyści odniesie Związek Sowiecki, ponieważ jego okręty wojenne używać mogą Kanału Sueskiego, podczas gdy amerykańskie lotniskowce są zbyt wielkie, by mogły przepłynąć przez tę wąską drogę wodną.

Gdyby więc np. Stany Zjednoczone i Rosja zdecydowały się w jakiejś sytuacji przerzucić swe okręty z Morza Śródziemnego w rejon Zatoki Perskiej, sowieckie jednostki mogłyby użyć Kanału Sueskiego podczas gdy nasze okręty musiałyby dokonać okrężnej podróży wokół Przylądka Dobrej Nadziei w Południowej Afryce. Różnica w czasie wyniosłaby więc dwanaście dni na korzyść Rosji.

Stanowi to jeszcze jeden z licznych argumentów, przemawiających za rozbudową naszej potęgi, byśmy mogli doścignąć i prześcignąć mocarstwami pozycję morską komunistycznej Rosji.

Nasza flota wojenna jest obecnie bardzo "w tyle" za Związkiem Sowieckim.

TRAGEDIA DLA "ZIMBABWE"

THE NEW YORK TIMES - Od dawna było jasne, że szanse na pokojowe przejście do rządów większości w Rodezji i jej legalnej niepodległości zależne są od jednoci celów dwóch murzynskich organizacji wywoleńczych, walczących z sobą od dwunastu lat. Z tego też względu prezydent sąsiedniej Zambii Kaunda i trzej jego koledzy z pobliskich państw wywiali - jeszcze w grudniu ubiegłego roku - do połączenia pod wspólnym mianem "African National Council" dwóch rywalizujących ze sobą organizacji - Zimbabwe African People's Union (ZAPU) i Zimbabwe African National Union (ZANU).

Niestety, jak dotąd osiągnięto jedynie powierzchowną, formalną ugodę. Okazało się to jaskrawie z końcem ubiegłego tygodnia, gdy w stolicy Rodezji Salisbury doszło do tragicznych zaburzeń, w których rezultacie zginęło jedenastu Murzynów, a 28 zostało rannych. Możliwe jest, że rodezyjska policja lekkomyślnie oddała strzały w tłum, ale niemniej rozruchy rozpoczęły się od gwałtownej demonstracji członków bardziej "bojowej" organizacji ZANU przeciw decyzjom przywódców African National Council, którzy postanowili przeprowadzić wstępne rozmowy z "białym" mniejszościowym rządem Rodezji na temat przyszłej konstytucji.

Niektórzy partyzanci spod znaku ZANU w północno-wschodniej Rodezji nigdy nie respektowali zawieszenia broni, ogłoszonego w grudniu ubiegłego roku w wyniku ugody między "African National Council" a białym rządem premiera Iana Smitha. Wewnętrzne spory wśród członków ZANU nad właściwą taktyką - czy wadawać się w rokowania, czy też nadal prowadzić walkę zbrojną przeciw białemu reżymowi - doprowadziły więc do licznych ofiar w ludziach.

Sytuacja jest tragicznie ironiczna. Władza białych w Rodezji dobiega wyraźnie końca. Murzyni, dwudziestokrotnie liczniejsi niż biali, znajdują się wprost na progu niepodległości własnego swego państwa, jakie nazwali Zimbabwe. Była posiadłość portugalska, Mozambik, który uzyskał ma całkowitą niepodległość pod władzą murzynską 25 bm., zredukować może o 80 procent zagraniczny handel Rodezji, przecinając połączenia kolejowe i zamykając swe porty.

Tylko wewnętrzne więc spory między Murzynami zahamować mogą rozwiązanie jednego z najmniejbezpiecznych, pozostających jeszcze w południowej Afryce, problemów rasowych. W tej sytuacji konieczna jest wzmocniona presja ze strony sąsiednich państw Południowej Afryki na biały reżym Rodezji, by pogodził się on z nieuminną władzą murzynskiej większości, a Zambii i jej sojusznikom na murzynskich miejscowych przywódców, by zaniechali swych wewnętrznych sporów.

W przeciwnym wypadku utracona zostanie sposobność pokojowego rozwiązania problemu.

IM WIĘKSZE ZMIANY...

THE WALL STREET JOURNAL - Gdy w wyniku ostatnich wyborów w Izbie Reprezentantów zasiadał po raz pierwszy grupa młodych liberalnych kongresmanów, zapowiadano, że ci "młodoturcy" doprowadzą do poważnych zmian i wniosą nową moralność i szczerłość w sale kongresowe.

Okazuje się jednak, że ci młodzi błyskotliwi ludzie nie różnią się zbyt od swych starszych kolegów czy też polityków, których miejsca zajęli dzięki zwycięstwu w wyborach.

Świadczy o tym jaskrawie ich zachowanie się wobec najbardziej hipokryzjnego corocznego pokazu w Izbie Reprezentantów - polegającego na uchwalaniu przez kongresmanów podwyżek swych płac, bez przynawiania się do tego. W ostatnich latach kongresmani unikali otwartego zwiększania swej pensji - w wysokości 42 500 dolarów rocznie - przynajmniej w miejsce tego poboczne dodatkiwe dochody, czegośiwo w "płynnej" gotówce.

Tego rodzaju "cyganstwa" byłyby same w sobie godne ubolewania, nawet gdyby nie miały poważnych konsekwencji.

Ale w rzeczywistości ta hipokryzja Izby Reprezentantów powoduje ogromne problemy w całej służbie funkcjonariuszy publicznych, których wysokość pensji związana jest ustawowo z wynagrodzeniami kongresmanów - ale nie z ich dochodami pobocznymi. Płace czolowych funkcjonariuszy publicznych zostały więc zamrożone na maksymalnym poziomie 36 tysięcy dolarów w roku 1969 - od którego to czasu inflacja zwiększyła się (w znacznej części dzięki kongresmanom) o 25 procent. Oczywiście, fakt ten przyczyni się zarówno do trudności w "rekrutowaniu" ludzi na wyższe stanowiska w biurokracji federalnej jak też do obniżenia "moralne" tego personelu. Ostatecznie, ci czolowi funkcjonariusze rzeczywistości muszą pracować przez długie godziny dziennie.

Tegoroczna kongresowa podwyżka płac przybrała następującą formę: kongresmani zwiększyli sobie ilość płatnych swych podróży do swych okręgów wyborczych z 21 do 32 rocznie. Poza tym Skarb państwa finansować ma - kosztem około czterech tysięcy dolarów rocznie dla każdego kongresmana, druk ich listów do wyborców. Na utrzymanie swego personelu biurowego członkowie Izby Reprezentantów uchwalili sobie przeszło 21 tysięcy dolarów rocznie.

"Świeżym" kongresmanom napłynęła widocznie "slinka do ust" wobec takiej perspektywy zwiększenia swych szans na ponowny wybór. W rezultacie 62 "nowych" demokratycznych kongresmanów (na ogólną ilość 75) oddało swe głosy przeciw zgłoszonej poprawce, która uniemożliwiała w praktyce takie podwyżki. Oczywiście, nie byli oni osobomieni w tym stanowisku, bo poprawka została odrzucona większością 262 głosów przeciw 148.

Może pewnym zadowoleniem napawać nas powinien ten dowód, że nowi kongresmani nie okazali się takimi zapalczykami ideologicznymi, aby wstrząsać podstawami rządu do samego gruntu. Ale jeżeli idzie o prawdziwą "głęboką przekoan", nie ma, jak widać, większej różnicy między tymi "młodoturkami" a "starą gwardią" w kongresie.

Kościół Zapomniany

TRAGICZNE KONTRASTY

głęboka tęsknota, żal, ból, prośba, skarga i błaganie które ścisła za serce.

Rzecz dzieje się w jednym z kościołów w Rydze. Ksiądz Ryszard Śmigła, nałogowy alkoholik, idzie do ołtarza lekko zataczając się i po pijanemu odprawia Mszę świętą, dopuszczając się na oczach wiernych największego świętokradztwa, jakie popełnić może kapłan katolicki.

Ksiądz Śmigła i jemu podobni, odychają wniemanych od Kościoła i religii dużo skuteczniej niż stutysięczna armia zawodowych agitatorów ateizmu. Toteż świątynia — jedna z tych, które pozostały otwarte w stolicy Łotwy — jest prawie pusta. Kilkanaście starych kobiet jakby nie wiadał ponurego spektaklu. Modlą się żarliwie z oczami przykmiętnymi albo wzniesionymi w górę.

Ta scena rozegrała się kilka lat temu. Ksiądz Śmigła, fauryot i protegowany Komisarjatu do Spraw Wyznań, był nie tylko proboszczem jednej z ryckich parafii, ale narzuconym przez władze komunistyczne profesorem Seminarium Duchownego. Biskup administrator diecezji ryckiej był wobec niego bezsilny — o zastosowaniu jakichkolwiek sankcji kościelnych wobec księdza sięjającego zgorznie nie mogło być mowy. Od księdza Śmigła i jego złowrogich przeznaczeń uwolnił Kościół jego zgon. W stosunkowo młodym wieku padł ofiarą fatalnego nałogu.

Małe miasteczko na Podolu. Kościół zamieniony na magazyn. Mszę świętą w dniu Świąta odprawił ma w drzwiach małej kapliczki na miejscowym cmentarzu przybył z daleka ksiądz, który obsługuje już podobne trzy "cmentarne parafie". Ze względu na odległość przyjeżdża tylko raz na miesiąc. Chociaż do miejscowości zdoła dotrzeć dopiero około godziny drugiej — już o dziewiętej rano cmentarz jest zatłoczony ludźmi. Tlum wypienia sobie godziny wyczekiwania chóralnym śpiewem polskich pieśni religijnych. Wierni stoją pod gołym niebem bez względu na to czy pogoda, deszcze, śnieg lub mróz. Pomimo surowych zarządzeń, zabraniających udziału w nabożeństwie osobom poniżej 18-go roku życia, widać sporo młodzieży i dzieci.

Zjawia się wreszcie kapłan, mający już za sobą długą wędrówkę i dwa podobne nabożeństwa w miejscowościach, które dzieli odległość kilkudziesięciu kilometrów. Mszę świętą odprawia w drzwiach kapliczki, bo ołtarza na zewnątrz ustawić nie wolno. Poprzedza ją procesja z Przenajświętszym Sakramentem, — zbiorowa spowiedź i rozgrzeszenie. Długie, godzinne kazanie o modlitwie, jest równocześnie nauką katechizmu i wykładem najprostszyc prawd wiary. Parę tysięcy ludzi przystępuje do Komunii świętej. Jest godzina piąta po południu, gdy ksiądz wyrusza w drogę powrotną, a ludzie po ośmiu godzinach spędzonych na omentarzu, rozchodzą się do domów.

Inne miasteczko na ziemiach zabranych i wcielonych do Republiki Białoruskiej. — Miejscowy ksiądz, niestrudzony proboszcz, bezgranicznie oddany swej parafii, umarł na serce. Władze kościół zamknęły. Najbliższy proboszcz znajduje się w miejscowości oddalonej o sto kilometrów. Zarządzenia władz, całkowicie sprzeczne z konstytucją sowiecką, zabraniają zbiorowych nabożeństw poza kościołem lub kaplicą, lecz wierzni zbierają się na omentarzu i na świeżem mogile swego księdza układają jego ornat. Rozlegają się dzwonki i rozpoczyna się nabożeństwo niedzielne bez kapłana. Otwiera je pieśń "U drzwi Twoich stoję Panie". Lekcję i Ewangelię czyta jeden z obecnych, zebrani odmawiają chóralnie i uroczysto "Wierzę w Boga". W chwili, w której według porządku Mszy świętej powinno nastąpić Podniesienie, znowu rozlegają się dzwonki, następuje chwila ciszy i śpiew "Przed tak wielkim Sakramentem". Na zakończenie tłum śpiewa "Święty Boże, święty Mocny, święty a Nieśmiertelny". Jeszcze tylko wspólne odmówienie modlitw adoracyjnych i "Anioł Pański", — po czym wszyscy opuszczają cmentarz.

Pieśni religijne te same co w Polsce, tylko zakończenie inne, o opadającej tonacji, — która nadaje im przejmująco smutny charakter. Jest w tym śpiewie krzyk zbolałych dusz, machina totalnego państwa okazuje się wobec nich bezsilna. Jeżeli ten nowy prąd będzie się dalej szerzyć — władze komunistyczne mogą stanąć z czasem w obliczu poważnego problemu.

Dla Polaków sprawa Kościoła katolickiego w ZSRR ma także aspekt rodzimy. Nie tylko zresztą dla Polaków, bo i dla Litwinów, a także dla wielu Białorusinów i Ukraińców — Kościół stał się ostoją w walce o uratowanie odrębności narodowej. Losy Kościoła katolickiego w Rosji są więc nierozdzielnie związane ze sprawą Polaków w ZSRR. Ciąg dalszy na str. 5-jej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KULTURA I SPORT

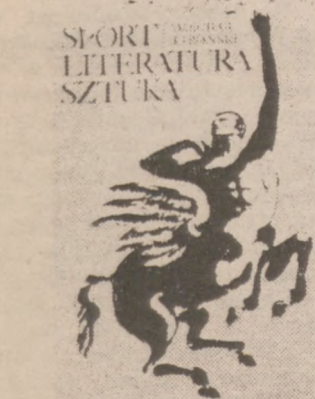
Ukazała się przed paroma miesiącami i przeszła właściwie bez echa praca Wojciecha Lipońskiego "Sport — Literatura — Sztuka", mówią o dziejach sztuki, inspirowanej przez sport, i w ogóle o stosunku do sportu w różnych epokach — od czasów greckich aż po współczesność.

Autor książki, — sam były sportowiec i publicysta, postawił sobie szalenie ambitne zadanie. Już choćby ze względu na rozległość przedmiotu zainteresowań, bogactwo form i przejawów wzajem-

ratos znajdując się w idealnej pozycji — strzelił obok bramki. W 25 min. zanotowaliśmy nieporozumienie — między obrońcą Kratem i niepotrzebnie wybiegającym bramkarzem Banacnem i po samobójczym strzale Krata — piłka znalazła się w siatce zespołu chicagowskiego.

Niekorzystny wynik zmobilizował gospodarzy do bardziej zdecydowanych ataków i po pięknej kombinacyjnej zagrywce lewą stroną centralną piłka z lewej strony dobiegła do "obtuszczonego" Kouratosa, — który szczęśliwie umieścił piłkę w siatce gości.

W 39 min. Banach broni swój zespół przed utratą pewnej bramki, — rzucając się pod nogi nadbiegającemu napastnikowi gości — Mladen Lausowi, zabierając mu piłkę z nogi. W chwili później — Andrus zaprzepścił doskonałą okazję zdobycia bramki i zamiast podać do nieobstawionego Kouratosa, strzelił wprost w nadbiegającego bramkarza. Zespołowi Chicago udało się jednak uzyskać wynik remisowy do przerwy 2:2, i wynik ten pozostał raczej szczęśliwie dla zespołu Chicago Cats do końca spotkania.



nych z wiążków łączących sport i z literaturą i sztuką jak i z powodu braku "istotniejszych prób kontroli czy choćby tylko interpretacji ze strony socjologii, pedagogiki, filozofii, historii czy teorii kultury".

Głównym założeniem pracy Lipońskiego jest, zdobywając sobie zresztą dziś coraz więcej zwolenników przekonanie o wielkiej i ciągle wzrastającej roli sportu (w różnych jego odmianach: wycieczkowej i rekreacyjnej) w świecie współczesnym, w kulturze współczesnej.

Książkę Lipońskiego można zatem traktować jak rozbudowany, historyczny (z racji zebranych tu materiałów) argument za takim rozumieniem sportu, w którym byłby on naturalnym, harmonijnym dopełnieniem innych dziedzin ludzkiej, humanistycznej działalności i aktywności społecznej.

I tym, co w pracy tej najciekawsze, to właśnie nieustanna konfrontacja tego ideału z rzeczywistym jego i praktycznym kształtem, uwarunkowanym czynnikami natury filozoficzno-ideologicznej, klasowej czy poziomem technologii wytwarzania.

Wiele tu ciekawych i zaskakujących spostrzeżeń, ciekawostek nawet, rzucających światło na stosunek do sportu w różnych czasach oraz przemiany tematyczno-gatunkowe w literaturze i sztuce z kręgu tego wyrastającej: sport w plastyce, literaturze, filmie, prasie, Inna sprawa, że autor — broniąc sportu przed atakami "estetów" — popada niekiedy w drugą skrajność.

Osobno omawia autor plon konkursów artystycznych, — organizowanych do 1952 r. — podczas Igrzysk Olimpijskich (sport zdobył medalowe Polaków).

Dopełnieniem pracy Lipońskiego są jego rozważania na temat przyszłości związków sportu i sztuki, zatytułowane: — "Materiał z szansą czy utopia?". Autor jest tu optymistą, trochę nawet wbrew własnym, wypływającym z własnych analiz dotychczasowego stanu posiadania w tej dziedzinie, gdzie tematyka sportowa stała się często nabytym łatwym łupem dla artystycznego grafomanstwa.

Wojciech Lipoński — "Sport — Literatura — Sztuka", Wyd. "Sport i Turystyka", s. 336, zł. 60 (bogaty materiał ilustracyjny).

CHICAGO CATS REMISUJA Z CLEVELAND COBRAS 2:2

Goście zaatakowali z impetem i w pierwszych minutach gry stworzyli kilka groźnych sytuacji pod bramką Banacha. Z czasem wyższość techniczna gości zaczęła brać górę i mecz — szczególnie po przerwie okresami — przemienił się w obalenie bramki Chicago Cats.

Goście, grając szybko i pomysłowo zdobyli pierwszą bramkę już w 6 min., — gdy wypuszczony w "uliczkę" Vito Colona plaskim strzałem w lewy róg umieścił piłkę w siatce Banacha. Riposta Chicago Cats w 15 min. i Kou-

BILETY NA MECZ CH. STINGS — POLSKA W KLUBIE EAGLES

W ostatni czwartek w rozmowie z prezesem klubu sportowego Eagles Joe Zyzdą dowiedzieliśmy się, że w lokalu klubowym Eagles, przy 3519 W. Fullerton można nabyć bilety na ciekawie zapowiadający się mecz piłkarski między zawodowym zespołem Chicago Stings i reprezentacją Polski. Mecz ten rozegrany zostanie 2 lipca na Soldier Field. Bilety po cenie zmniejszonej w przedsprzedaży — można nabyć codziennie — po godz. 6-jej wieczorem. Tel. do klubu Eagles 252-9551.

Reprezentacja Polski rozegra pierwsze spotkanie 21-go czerwca w Hartford, 24-go w Seattle, Wash., 27 w San Francisco, 29 w Los Angeles, a 2 lipca w Chicago, następnie odlatują na dwa mecze do Montrealu i Toronta, w następstwie wrócąc do USA i rozegrać ostatnie spotkanie 12 lipca w Cleveland.

Przyjęcie dla polskich piłkarzy odbędzie się w klubie Blyskawicy 1 lipca, następnie Bankiet w klubie Eagles 2-go lipca i 3 lipca w Blyskawicy.

Szwecja — Jugosławia 1:2

W meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy (grupa III), Szwecja przegrała w Sztokholmie z Jugosławią 1:2 (1:1). Bramki zdobyli dla Szwecji — Ralf Ekstroem; dla Jugosławii J. Katalinski i Z. Ivezic.

	pkt.	bramki
Jugosławia	4	5-3
Irlandia	4	4-2
Norwegia	2	3-4
Szwecja	0	1-4

GRECJA — MALTA 4:0

Rozegrany w Salinokach eliminacyjny mecz piłkarski między reprezentacjami Grecji i Malty zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:0.

	pkt.	bramki
Grecja	6	11-8
Niemcy Zach.	4	4-3
Bułgaria	2	5-6
Malta	2	2-5



WASHINGTON, D. C. — Prezydent Stan. Zjed. Gerala Ford ściska swą córkę Susan Ford, po uroczystości graduacyjnej, w której otrzymała trzymający w ręku dyplom. Prezydent Ford przemawiając do licznej zebranych uczestników uroczystości, powiedział że "mogłem się potknąć schodząc po schodach samolotu w Salzburgu w ub. tygodniu... ale dzisiaj chodzę po obłokach". Susan, jako jedynaczka, jest "oczkiem w głowie" swego ojca.

Kościół Zapomniany

(ciąg dalszy ze str. 4-ej)

Przedstawiamy poniżej fakty i spostrzeżenia zebrane przez żyjącego na Zachodzie działacza katolickiego, który zbaczając z utartych szlaków turystycznych, przemierzył w szerszym i wzdłuż sowiecką Republikę Białoruską interesując się przede wszystkim położeniem Kościoła katolickiego na ziemiach anektowanych i na całej Białorusi.

Watykan i Rosja

Kościół katolicki w Rosji zasłużył sobie na nazwę nie tylko prześladowanego i milczącego, ale także zapomnianego przez większość swoich współwyznawców w świecie zachodnim. Zarzut ten byłby jednak nieprawdziwy i krzywdzący w odniesieniu do Pawła VI i jego poprzednika, Ratownika religii w Związku Sowieckim stanowi jedną z głównych trosk Papieża, trosk których nie brakowało w latach obecnego pontyfikatu.

Niestety, nie nie wskazuje na to, by polityka Watykanu przyniosła istotną ulgę katolikom w ZSRR.

W czasie ostatniego Soboru Watykańskiego Moskwa dokonała nagłego "volte face" w stosunku do Watykanu, porzucając dotychczasową pozycję nieprzejednanej wrogości. Zmiana ta była w całości zgodna z nową taktyką odprężenia, stosowaną przez Kreml w polityce międzynarodowej. Nie pozostawała jednak w żadnym widocznym związku z polityką wewnętrzną, prowadzoną wobec Kościołów wszystkich wyznań. Do audiencji Adzubeja u Pawła VI doszło w chwili, gdy kampania zamykania cerkwi i kościołów prowadzona przez jego teścia Chruszczowa osiągnęła moment największego nasilenia. W ciągu ostatnich lat panowania Chruszczowa liczba ich spadła z 22 tysięcy do 7 tysięcy, a więc do jednej trzeciej.

Rozmowa Adzubeja z Papieżem zapoczątkowała całą serię podobnych ceremonialnych wizyt. W latach 1966-1974 aż trzykrotnie przekraczała próg Watykanu i na oczach setek milionów widzów telewizyjnych ścisła rękę Papieża minister Gromyko. — Na uroczystej audiencji przyjęty został przez głowę Kościoła katolickiego Podgorny. Ruch w przeciwną stronę był także ożywiony. W ciągu trzech ubiegłych lat odwiedzali kolejno Moskwę: arcybiskup Casaroli, generał Jezuitów ojciec Aruppe, kardynałowie Willebrands i Siri. — Każdy kontakt między tymi dwoma przeciwnymi biegunami współczesnego świata stawał się sensacją na Zachodzie, zwłaszcza w krajach katolickich, osiągając dokładnie taki efekt polityczny, jaki zamierzali uzyskać inicjatorzy nowego kursu na Kremlu. — Środki masowego przekazu w ZSRR mówiły o tych wizytach i kontaktach bardzo mało, a niektóre przemilczano całkowicie. Rosjanie woleli widocznie, by katolicy dowiadawali się o nich z radia watykańskiego, wolnego od zagłuszeń i pilnie słuchanego, zwłaszcza przez duchowieństwo.

Jakie refleksje ta "polityka wschodnia" Watykanu mogła budzić u ludzi cierpiących ucisk i prześladowania? Czy stała się źródłem otuchy i nadziei, czy też widziano w niej pewnego rodzaju sankcję lub co najmniej pogodzenie się ze stanem rzeczy, w którym rzą-

dy nad Kościołem sprawuje nie hierarchia i Stolica Apostolska, lecz organy państwa, zmierzającego z żelazną konsekwencją do zniszczenia wszelkiej religii?

Jeszcze trudniejszy do zrozumienia przez chrześcijan w ZSRR musiał być dialog ekumeniczny, prowadzony przez Watykan z przedstawicielami cerkwi prawosławnej. Głównym partnerem tego dialogu był i jest nadal metropolita Leningradu i Nowogrodu — Nikodem, który swoją błyskawiczną karierę zawdzięcza Komisarjatom do Spraw Wyznań. Duchowieństwo i wyznawcy, wierni swojej cerkwi widzą w nim ateistę i agenta KGB w przebraniu prawosławnego popa, głównego realizatora programu walki z religią. Natomiast nad Tybrem, Nikodem podejmowany jest jako dostojnik duchowny i przedstawiciel prawosławia działający w "dobrej wierze". W roku 1970 metropolita Nikodem przewodniczył Konferencji Ekumenicznej w Bari.

Co gniegnie osiągnąć Watykan na drodze kontaktów dyplomatycznych? Przede wszystkim chce odbudować czy raczej ratować resztki samej organizacji kościelnej. Strona rosyjska prawdopodobnie zdaje sobie sprawę, że na dłuższą metę obecnej taktyki nie da się z powodzeniem prowadzić i kontynuować, jeżeli druga strona nie uzyska jakichkolwiek konkretnych wyników, choćby tylko ograniczonych i lokalnych. Są więc pewne rezultaty, które mają podtrzymać przekonanie Watykanu, iż mimo licznych głosów krytyki, — realizatorzy polityki wschodniej znajdują się na drodze właściwej.

Dotychczasowe osiągnięcia ograniczają się do dwóch krajów bałtyckich: Litwy i Łotwy. W roku 1958 w pięciu diecezjach litewskich nie było już ani jednego normalnie działającego ordynariusza czy sufragana. Jedni wymarli, inni zostali siłą usunięci i pozbawieni możliwości pracy duszpasterskiej. Obecnie Litwa ma trzech biskupów tytularnych, jako administratorów apostołskich a Łotwa — dwóch: jeden jest administratorem apostołskim Rygi — a drugi jego pomocnikiem z prawem następstwa.

Poza tym częściowym odbudowywaniem hierarchii w dwóch krajach bałtyckich, Watykan nie zdołał zahamować stopniowej likwidacji całej organizacji kościelnej. — Owszem, hamulce na tej drodze istnieją, ale są zgoła innej natury i nie wiele mają wspólnego z zabiegami watykańskiej dyplomacji.

(ciąg dalszy jutro).

Norwegia Oskarża Amerykanę

Oslo (UPI). — Norweski prokurator koronny oskarżył zaocznie Amerykanę Minnę Thompson z Memphis, Tenn. o zamordowanie w kwietniu ub. r. żony dyplomaty hiszpańskiego.

Panna Thompson zaprzecza temu oskarżeniu. Norwegia może domagać się jej ekstradycji, ale nie wiadomo czy do ekstradycji dojdzie. Wprawdzie od 1893 roku istnieje amerykańsko-norweskie porozumienie w tej sprawie, ale nie zawiera ono — przepisów wykonawczych.

Zakończenie Roku Szkolnego w Szkole Im. Gen. Pułaskiego

Dnia 7 czerwca 1975 r. zakończył się rok szkolny w szkole im. Gen. K. Pułaskiego. Po mszy św., którą odprawił ks. Kazimierz Czapliski, proboszcz parafii św. Trójcy, nastąpiło rozdanie świadectw.

Podobnie jak w latach poprzednich, Kolo Rodzicielskie urządziło 8 czerwca w sali Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee, bankiet pożegnalny dla absolwentów klasy IV gimnazjum, ich rodziców, krewnych i znajomych. W bankiecie wzięli udział przedstawiciele organizacji polonijnych, Grono Nauczycielskie oraz Kolo Rodzicielskie.

Zebranych powitał kierownik szkoły mgr Józef Chlanda, wskazując na znaczenie tej uroczystości tak dla absolwentów, którzy po 12 latach nauki w szkole Pułaskiego otrzymują dziś świadectwa ukończenia gimnazjum, jak i dla szkoły, jedyną na terenie Chicago, która od szeregu lat prowadzi pełne 4-klasowe gimnazjum. Co roku nowi absolwenci opuszczają gimnazjum z dobrą znajomością języka polskiego, literatury i historii polskiej.

Po odśpiewaniu hymnów narodowych Andrzej Brachmański, uczeń klasy III gimnazjum, pożegnał absolwentów w imieniu koleżanek i kolegów, podnosząc znaczenie języka polskiego i kultury polskiej i zachęcając ich do dalszej pracy. Certificates of Achievement wręczył absolwentom kierownik szkoły. W imieniu Kola Rodzicielskiego pożegnał absolwentów p. Eugeniusz Barwicki, prezes Kola Rodzicielskiego, gratulując dotychczasowych osiągnięć i życząc sukcesów w dalszych studiach. Przed rozdaniem świadectw wychowawczyni klasy p. Maria Neumann omówiła dokładnie pracę szkolną, zainteresowania uczniów polską literaturą. Klasa IV gimnazjum, dzisiejsi absolwenci, wzięła udział w Konkursie Literackim Polskiego Klubu Artystycznego i zdobyła zasłużone nagrody, oraz w Konkursie Recytatorskim Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, w którym zdobyła 3 nagrody. Nagrody te zasługują na uwagę. Tak w jednym jak i w drugim konkursie młodzież otrzymała tematy i musiała je samodzielnie opracować, a nawet — jak w Konkursie Recytatorskim — wygłosić z pamięci. Jak widać z wyników wywodziła się z tego dobrze. Kończąc swe uwagi p. Maria Neumann podziękowała absolwentom za pracę życząc im dalszych sukcesów w życiu.

Miła niespodzianką był występ dobrze zapowiadającego się pianisty Andrzeja Brachmańskiego, który pożegnał absolwentów dwoma utworami Chopina.

W imieniu absolwentów pożegnał koleżanki i kolegów p. Stanisław Wiesław Ciepela, dziękując Gronu Nauczycielskiemu za pracę, a Kolu Rodzicielskiemu za opiekę nad szkołą. W imieniu Grona Nauczycielskiego pożegnał absolwentów kierownik szkoły. Podkreślił w swym przemówieniu ich pracę i wytrwałość, zachęcając do dalszej pracy nad sobą i do utrzymania więzów koleżeńskich, które zacieśnił na ławie szkolnej.

Pożegnanie absolwentów było podniesiła uroczystością. Świadectwa ukończenia gimnazjum otrzymali: Ryszard Baran, Aleksandra Brzezińska, Stanisław Wiesław Ciepela, Krystyna Forc, Edward Grey, Ryszard Jankiewicz, Bernadeta Kokot, Jan Kokot, Bernadeta Kolasa, Irena Lauer, Tadeusz Majda, Krzysztof Stanek, Krystyna Srodulska, Jerzy Ragus, Teresa Klonowska, Grażyna Mielcarek, Maria Jolanta Mielcarek, Janina Prus.

Absolwenci opuszczają szkołę polską z dobrą znajomością języka polskiego i historii polskiej. Należy podziękować tej młodzieży za jej pracę i poświęcenie. Należy też gorąco podziękować rodzicom za ich starania o wychowanie młodego pokolenia w duchu polskim. Sukces jaki osiągnęli dzisiejsi absolwenci winien być zachętą dla młodzieży do poznania bogatej polskiej spuścizny kulturalnej, dla rodziców obowiązkiem wychowania młodzieży w duchu polskim.

Wielki młodziem naszej szkoły wzięli udział w akcji budowy pomnika O. Maksymiliana Kolbe. Z

drobnych ofiar zebrano sumę — \$120.01, która została przekazana Komitetowi Pomnika.

Zapisy na nowy rok szkolny 1975-76 odbędą się dnia 23 sierpnia 1975 r. w auditorium szkoły elementarnej św. Trójcy, 1135 N. Cleaver Street, od godziny 9 rano do 2 po południu.

Nowy rok szkolny rozpocznie się dnia 6 września 1975 r. o godzinie 9 dla grupy I i o godzinie 11:35 dla grupy II.

Józef Chlanda

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPA—1490 kc 5 DNI Od poniedziałku do piątku MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:00 rano Sobota 11-11:30 rano Niedziela 1:00-2:00 po poł. MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano 2:00-3:00 po poł. w niedziele ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ Stacja WEDC

7 dni w tygodniu 8:30-9:30 rano

"TONY PINKOWSKI SHOW" Stacja WTAQ—1200 KC

Codziennie 9:15-10:00 rano "GODZINA MIĘDZYKRAJOWA" Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35-7:00 wiecz. od 7:00 do 7:30 wiecz. Godz. O.O. Salwatorianów JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł. ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1:00, 3:30 i 6:30 oraz o 8-jej wiecz. DR. W. SIKORA Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. do 6 wieczorem W Soboty 4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku do czwartku włącznie od godz. 11:20 do 12:00 w południu Stacja WOPA—1490 KC Kierownik Programu Ks. Michał P. Pawełek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7:00-7:30 wiecz. Kierownik BRONISŁAW JELIŃSKI

Anonserzy PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Dziennikarze Wyrzuceni z Sajgonu

Londyn (DP) — Komuniści zacieśniają obęcz nad Pld. Wietnamem. W karnych oboczach siedzi coraz więcej ludzi. Masakry się mnożą. Nikną osoby które miały powiązania z dawnym rządem.

Dziennikarze zachodni w Sajgonie, którzy tak się wystrzegali by nie napisać złego słowa o wojsku Pln. Wietnamu, ani o nowych komunistycznych władcach, nie zostali nagrodzeni za swą uległość. Tymczasowy rząd rewolucyjny nakazał wszystkim dziennikarzom z a c h o d n i m opuszczenie Sajgonu w przeciągu 24 godzin. Nie wolno im było przedtem wyjechać z miasta, sprawdzać co się dzieje na prowincji. Obecnie muszą w ogóle wyjechać z Wietnamu. Oczywiście chodzi o to by nie było świadków zaprowadzanego komunistycznego terroru.

Między dziennikarzami zmuszonymi do wyjazdu są: Vogl, z agencji Associated Press, który spędził 18 lat w Sajgonie i mówi biegle po wietnamsku, Esper który był korespondentem w Sajgonie od 10 lat, Huntley z agencji United Press. Dziennikarze z krajów komunistycznych nie są zmuszeni do wyjazdu, bo im nie ma obawy by ich relacje z Wietnamu nie były entuzjastyczne.

Uznani Winni Morderstwa

Sacramento, Calif. (UPI). — Joseph Remiro i Russell Little, dwaj "żołnierze" symbolistycznej armii wyzwolenia, zostali uznani winni w sądzie z a m o r d o w a n i a superintendenta szkół publicznych miasta Oakland, Calif. — Marcus Foster.

Ława Przysięgłych wydała swój werdykt po trwających przez jedenaste dni debatach. Rozprawa obu trwała przez jedenaste tygodni. Remiro, lat 28, — weteran wojny wietnamskiej i Little, lat 25, były student kolegialny, zostali także uznani winni zamachu na życie asystenta Postera, Roberta W. Blackburn. Obaj naukowcy zostali zabici w dniu 6 listopada, 1973 roku.

Sędzia Najwyższego Sądu stanu Kalifornia, — Elvin S. Sheehy, wyda wyrok na obu morderców w dniu 27 czerwca.



PARYŻ — Prezydent Francji, Valery Giscard d'Estaing wręczył Irene Szewińskiej nagrodę Francuskiej Akademii Sportu dla najlepszej atletyki świata w roku 1974. Wręczenie nagrody miało miejsce w paryskim klubie "Cerele Interollie".

Bracia Kennedy Wmieszani w Spiski?

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
już nie żyje, komisja nie mogła prowadzić dalszego śledztwa w tej kwestii, ze względu na brak dowodów, jak i ze względu na to że nie wchodziło to w zakres uprawnień komisji.
Rockefeller podał że wszystkie otrzymane informacje zostały przekazane do Dept. Sprawiedliwości, — jak i do specjalnego komitetu senackiego, który prowadzi śledztwo w tej kwestii.

Brak Dowodów
Rockefeller podkreślił silnie że komisja nie posiada żadnych konkretnych dowodów w tej kwestii, ponieważ tak byłyby jak i byłyby prokurator generalny zostałaby zabici w zamachach na ich życie.
Dwaj byli asystenci prezydenta Kennedy, Adam Walinsky i Frank Mankiewicz, natychmiast po wywiadzie Rockefellera na telewizji, wydali wspólne oświadczenie zaprzeczając domysłom Rockefellera, twierdząc że "tak Biały Dom jak i sen. Frank Church (D-Idaho) — przewodniczący senackiej komisji prowadzącej śledztwo CIA, kategorycznie oświadczyli że nie ma

żadnych dowodów ażeby prezydent Kennedy albo Robert Kennedy byli w jakikolwiek sposób wmieszani w planowane przez CIA spiski na życie zagranicznych przywódców".
Sen. Barry Goldwater (R-Ariz., członek senackiego komitetu śledczego, powiedział że "CIA nie mogło podejmować żadnych tego rodzaju operacji bez wiedzy prezydenta".
Goldwater podał dalej że otrzymał z bardzo wiarogodnego źródła informacje — że "szpiedzy (nie ujawnionego) wrogiemu nam mocarstwa — zdołali infiltrować biura członków Kongresu", wyrażając nadzieję — że komitet weźmie te informacje pod rozwagę i przeprowadzi gruntowne w tej kwestii śledztwo.

Nafta Na Pierwszym Planie w ZSRR

Moskwa (UPI) — Sowiecka rada ministrów zdecydowała, że w następnej pięcioletniej gospodarce, rozpoczynającej się 1 stycznia 1976 roku, główny nacisk położony zostanie na zwiększenie wydobycia ropy naftowej i na bardziej ekonomiczne wykorzystywanie paliw płynnych. Zdaniem ekonomistów zachodnich oznacza to, że produkcja artykułów konsumpcyjnych znajdzie się na dalszym planie.



SANFORD, FLORYDA — Podczas pożaru jaki wybuchł w więzieniu powiatu Seminole na Florydzie jedenastu więźniów straciło życie zczadzonych dymem w swych celach więziennych. 34 więźniów zostało przewiezionych do szpitala na skutek odniesionych oparzeń. Pożar został spowodowany przez młodego więźnia, który zginął w pożarze. Wśród zmarłych znajdował się także i jeden strażnik zakładu. Pożar powstał w materacu celi szpitalnej i przeniósł się na pobliski skład, w którym przechowywano materace.

Pojedynek Ogniowy Izraela i Libanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
ale na tym, aby ktokolwiek wejdzie już żywym z terytorium izraelskiego nie wyszedł!" — powiedział minister Peres.
Ponadto dowództwo izraelskie oskarżyło terrorystów o koncentrację dużych sił w Libanie południowym, wzdłuż północnej granicy Izraela.
Dowództwo to twierdzi, że po zlikwidowaniu czterech terrorystów w osiedlu Yuval, wkrótce po pomocy pierwsze odezwaly się działa libańskie. Ogień skierowany był najpierw na miasteczko Metulla, najdalej na północ wysunięte miasteczko izraelskie, a następnie na osiedle przygraniczne Kfar Giladi.

W osiedlu Yuval zginął m. in. właściciel zaatakowanego domu, który jest oficerem rezerwy izraelskich sił zbrojnych. Został on rozszarpany granatem, gdy przyłączył się do atakujących żołnierzy.
Zginął też jego szwagier 19-letni Yosef Chai i ranny został jego brat Mordechai Be-zalei, który pierwszy spostrzegł przechodzących granicę terrorystów.

Artyleria izraelska odpowiedziała ogniem. Rzecznik libański stwierdził, że pociski padły na miasteczko Nabatieh, a następnie na Khiyam, Majda Silm i Ramieh.

Następnie weszły do akcji samoloty izraelskie, które zaatakowały miasteczko Kfar uważane przez dowództwo izraelskie za punkt wyjściowy ataków terrorystycznych.
Do tej pory rzecznik Liba-

Wygrał \$1 Milion Na Loterii

W sobotę, absolwent uniwersytetu, 26-letni Stanley De Kiet z Niles wygrał główną nagrodę w loterii stanowej na sumę około 2 milionów dol. Wygrał bowiem wyplatę po \$50,000 do końca swego życia. Będąc w młodym wieku może on otrzymać ponad jeden milion dol., a teoretycznie nawet ponad dwa miliony dolarów.
Posiadacze biletów loteryjnych z numerami na t.zw. "showdown" bonus, z pięciu numerami mogą sprawdzić wylosowane wygrujące numery. Numer ten opiewa 04613 z datą 5 czerwca. Kto posiada ten numer i wspomnianą datę będzie brał udział w sześciu następnych ciągnięciach o 1 milion dolarów.
Kto posiada ten numer, ale z innej daty, otrzyma \$250.

Pomniki Warszawy

Warszawa ma w tej chwili 50 pomników. W porównaniu z innymi stolicami świata bardzo mało. W tym roku przybędzie jeszcze jeden. Ostatnio 9 maja, w rocznicę zwycięstwa nad Niemcami, obok czerniakowskiej płyty desantowej odsłonięty został pomnik "Chwała Saperom." Poza symbolem, nie ma on wiele wspólnego z przedwojennym Pomnikiem Saperów koło Politechniki. Nowy pomnik to sześć 20-metrowych bloków wyobrażających eksplodującą minę oraz płaskorzeźba z desantem idącym na pomoc powstańczej Warszawie. Pod koniec bieżącego roku przybędzie następny pomnik Bolesława Prusa, który będzie (jakby) spacerował po Krakowskim Przedmieściu. Warto przypomnieć, że Prus z zasady był przeciwnikiem wszelkich pomników, demonstracyjnie nawet nie poszedł na odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza.

Gmina 199 ZNP w Miami Wybrała 2 Posłów

Miami, Floryda (KW) Gmina 199 ZNP na wiecu wyborczym jaki odbył się w sobotę, 14-go czerwca, w Domu Związkowym w Miami, dokonała wyboru dwóch Posłów na Sejm 37 ZNP, jaki rozpocznie się w dn. 21-go września w Milwaukee, Wis.
Postami zostali wybrani — Jan Malinowski i Stanisław Świerczyński, były długoletni zarządca Wydawnictw ZNP.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i wuj nasz, s. p.

Stefan Kociszewski

(Weteran Armii Polskiej)
Członek Pulaski Club w Phoenix, Arazona, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1975 roku, o godzinie 5-ej rano, przeżywszy 65 lat.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Maria (z domu Saczana), żona; Diane Thierback, córka; Frederic, zięć; Jadwiga Zebrowska, siostra, z rodziną w Polsce; Ryszard Malinowski, siostrzeniec, w Kanadzie; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: — Fortuna Funeral Home, Telefon LA 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, brat i wuj nasz, s. p.

Jan Grzesik

Członek Tow. Imienia Jezus przy par. św. Salomei, św. Józefa Nr. 849 ZPRK i Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego Oddział 209 Unii Polskiej w Am., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go czerwca 1975 roku, o godzinie 7:17 rano, w starszym wieku.
Zwłoki można odwiedzać we wtorek od 12-ej w południe do 10-ej wieczorem.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 11739 S. Michigan Ave., do kościoła Wniebowzięcia N.M.P., a stamtąd na cmentarz św. Krzyża, na parcelę familijną.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Władysława (z domu Pisarska), żona; Wanda (p. Paweł) Paleczny i Alfred J. Grzesik (Gram), córka i syn; Terry Lauer i Paul Paleczny, wnuczka i wnuk; 2 braci i 2 siostry w Polsce; oraz siostrzeniec i siostrzenice, bratanki i bratanice z rodzinami; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Pisarski Funeral Home, Telefon: PU 5-3086.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, dziadek i pradziadek nasz, s. p.

Roman Moroniak

(mąż s. p. Zofii z domu Styzej)
(ojciec s. p. Bolesława, s. p. Stefana, s. p. Edwarda i s. p. Józefa)
(teść s. p. Stanisława Przybyła)
po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go czerwca 1975 roku, o godzinie 11:30 przed południem, w podeszłym wieku.
Ceremonie pogrzebowe odbędą się we wtorek, dnia 17-go czerwca o godzinie 10-ej rano, w zakładzie Pogrzebowym Poterek, pnr. 5253 W. Fullerton ul. (blisko Lockwood), po czym zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu św. Wojciecha, na parceli familijnej.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Helena Przybyła i Rita, córki; Bernard, syn; Andrzej Tudron, zięć; Anna, synowa; oraz wnuki, wnuczki; oraz prawnuczka; wraz z całą rodziną.
Pogrzebowi Poterek, Telefon: BE 7-0400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra i ciocia nasza, s. p.

Regina N. Ligas

(z domu Potacek)
(żona s. p. Józefa)
Członkini Bractwa Nowiast Różańca św. i Tow. M. B. z Lourdes przy par. św. Anny, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca, 1975 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w starszym wieku.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Zefran Funeral Home, pnr. 1941 W. Cermak Rd., do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Barbara (Charles) Parker, Frank (Sophie), Ann (Joseph) McCormac, Bernice (Frank) Nowaczyk, Stephen, Stanley (Mary) i Michael (Shirley), córki, synowie, zięćowie i synowie; 12 wnucząt; 11 prawnuce; Julia Kowalczyk, siostra; Andrew Potacek, brat; oraz siostrzeńce, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: — Florian F. Cieśla i Kenneth J. Operzedek, Dyrektorzy, Telefon 847-6688.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja i ciocia nasza, s. p.

Zofia Firmanty

(z domu Białek)
(żona s. p. Stanisława)
Członkini Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go czerwca 1975 roku, o godzinie 12:15 po południu, w podeszłym wieku.
Pogrzeb odbędzie się dziś, w poniedziałek, dnia 16-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4255-59 W. Division ul., do kościoła św. Franciszka z Assyżu (Msza św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.
W ciężkim żalu pogrzeżeni:
Jan z żoną i rodziną w Polsce; brat; oraz bratanki i bratanice; Anna Wojciech, szwagierka; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: L. A. Kolsak i Syn, Telefon: AL 2-3600.

Maria Szuszkiewiczowa

Anna Stanisławska - Autorka "Transakcji..."

Jeśli zaś książka nie do gustu twego, ta jej jest wada, że białogłowski konceptu, a zaś sama rzecz pisana, to niech nie będzie od ciebie czytana. . . .

Jest — to fragment przedmowy do pamiętnika zatytułowanego "Transakcja albo opisanie całego życia jednej sieroty" — pióra Anny Stanisławskiej, pierwszej Polki zajmującej nader poczesne miejsce wśród pisarzy XVII w. "Wiersze marne, ale ten "koncept białogłowski" — to jedna z najciekawszych rzeczy XVII wieku, przecież to najdawniejszy romans obyczajowy polski (. . .) Język . . . stawia ją obok Potockiego i Kochanowskiego" — tak ocenił odkrywcą piarstwa Anny Stanisławskiej, historyk i krytyk A. Bruckner.
O Annie Stanisławskiej wspomniano. Jej nazwisko znane jest tylko osobom interesującym się historią literatury, a szkoda, bo Anna była nie tylko damą ze znakomitego rodu, ale osobą energiczną i zaradną, przerstającą przed się bio rozciąga, inteligencją oraz krytycyzmem i sposobem myślenia ogół kobiet swojej epoki.

Stanisławska urodziła się prawdopodobnie ok. 1611 r. w magnackiej rodzinie, spokrewnionej z najznakomitszymi rodami, z której wywodziła się pleć brzydka piastowała wysokie urzędy i godności. Ojciec przyszłej pisarki był wojewodą kijowskim. Matka osierociła ją jako kilkuletnią dziewczynkę, wskutek czego ojciec oddał ją pod opiekę krewniej dominikanki w Krakowie. Gdy ożenił się powtórnie z Anną Potocką, zabrał córkę do rodzinnego majątku — Maciejowic.

Mimo znakomitego pochodzenia młodość nie upłynęła Stanisławskiej pogodnie. Zgodnie ze zwyczajem wydano ją wczesnie za mąż, za syna senatora W arszczyckiego, kasztelanica Jana Kazimierza, niedorozwiniętego, a do tego degenerata, stanowiącego jednak t. zw. świętą partię. Małżeństwo było dla Anny p a s m e m u d r e k. Pomijając urodę i bogactwo, Anna była inteligentną i dobrą obserwatorką, tym wyraźniej więc widziała i odczuwała wszystkie wady małżonka. Jakże upokarzający musiał być dla niej fakt, że młodemu kasztelanowicowi, gdy zjawił się pierwszy raz w jej domu, towarzyszył sługa, który dawał mu znaki czapki, kiedy trzeba wstać lub uklonąć się. Niedorozwinięty umysłowo Warszczycki miewał też szalone pomysły, np. chciał podpalić księżkę w kościele, gdy pogryzły go tam pchły, lub uduśić żonę, aby zobaczyć duszę opuszczającą ciało. Teś, Anny, senator Warszczycki — przy zdrowych zmysłach — był za to sadystą i tyranem maltretującym rodzinę i służbę, nierzadko używającym laski, nawet na własnego syna.

Po śmierci ojca udało się Annie szczęśliwie — dzięki poparciu krewnego i opiekuna, Jana Sobieskiego — przeprowadzić unieważnienie mał-

Bezpłatne Lekcje Języka Angielskiego

Miejska Biblioteka Publiczna, oddział pnr. 1310 North Milwaukee Ave., organizuje zajęcia z języka angielskiego dla nowoprzybyłych z Polski w poniedziałki i środy, począwszy od 23 czerwca. Zapisy na lekcje języka angielskiego są bezpłatne. Chętni winni zgłaszać się telefonicznie HU 6-5612, HU 6-5644 lub też osobiście do biblioteki na Milwaukee. Należy skontaktować się z Miss Darlene Ziolkowski.

Lekcje będą trwały za każdym razem od godziny 1 do 3 po południu. Prowadzić je będzie Veronica Chemers, nauczycielka z Von Humboldt School.

\$1,110 Grzywny Za Lekceważenie Mandatów

Sąd drogowy skazał niejakiego Chester Petty, zam. 55 W. Chestnut Ct., na karę grzywny w wysokości \$1,110 za 74 nie uregulowane mandaty karne za nieprzepisowe parkowanie pojazdu. Petty jest absolutnym rekordzistą pod tym względem. Wszystkie mandaty zostały wydane w okresie od 1-go stycznia br. Niejaki Thomas Tedesco, zam. 215 E. Chestnut St., został skazany na \$1,000 grzywny za 50 mandatów.
Władze drogowe podają, iż aresztowanych już zostało 13 osób z listy 16-tu najbardziej notorycznych parkowiczów w niewłaściwych miejscach.

Satelita Nimbus w Orbicie Polarnej

Lompoc, California. (UPI) — (Czas Chicago) o godz. 3:12 w nocy (wzrach agoski) z bazy Vandenberg w Kalifornii, z pomocą dwu członowej rakiety Delta, nastąpiło wystrozenie w przestrzworza najbardziej sofistycznego satelity do badania pogody w orbitę polarną. Satelita zbudowany kosztował \$60 milionów będzie okrążył świat dwa razy dziennie, na wysokości około 685.5 mil nad ziemią, przesyłając ostrzeżenia przed możliwymi huraganami i niszczycielskimi burzami — umożliwiając farmerom, rybakom, leśnikom itp. zapoznania się z możliwymi zmianami w pogodzie na dwa tygodnie przed czasem.
Satelita wysokości 10 stóp, a szerokości pięciu stóp, w formie motyla, wagi 1,823 funtów posiada najbardziej nowoczesne, precyzyjne instrumenty do badania stanu pogody i zmian w powietrzu, — jak podaje przedstawiciel NASA.

Za Poległych Pod Monte Cassino

W Warszawie w kościele św. Anny odprawiona została uroczysta msza św. za poległych żołnierzy pod Monte Cassino oraz za pokój i jedność w całej ludzkiej rodzinie. Mszę św. odprawił ks. rektor Tadeusz Uszyski, który wygłosił także kazanie, nawiązujące do rocznicy zwycięstwa pod Monte Cassino.



NEW YORK — Pierwsza Dama Kraju, Betty Ford, podczas pobytu w Nowym Yorku złożyła wizytę swej byłej nauczycielce tańca, światowej sławy tancerce, Martha Graham. Powyżej widzimy p. Graham gdy wprowadza swą byłą studentkę do sali, w której odbywają się lekcje młodych tancerzy i tancerek. Prezydentowa Ford występowała w grupie tancerzy Graham w balecie "American Document" w Carnegie Hall w dn. 9-go października, 1938 roku. Po wyjściu zamyła zaniechała lekcji tańca ażeby oddać się obowiązkom rodzinnym.

KUPCIE i CZYTAJCIE
Bardzo interesującą książkę p.t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenałem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocos de Polonia — Uduany Skok

Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej Książki **\$1.00**

doskonale Na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)



Rząd Polski na Uchodźstwie w okresie drugiej wojny światowej sprawował swe funkcje w Londynie. Powyżej widzimy prezydenta Rzeczypospolitej Polski, Wł. Raczkiwicza w rozmowie z premierem Polski, gen. Władysławem Sikorskim.

Apel Stow. Parafii Wietrzychowice o Ratowanie Kościoła w Rodz. Wiosce

W miesiącu lutym 1975 r. odbyło się walne zebranie Stow. Parafii Wietrzychowice, na którym zapoznano zebranych z piśmie od komitetu parafialnego, o konieczności ratowania tamtejszego kościoła, którego fundamenty zapadają się, powodując coraz to większe odchylenia się wieży kościelnej.

Apel tamtejszego komitetu kościelnego wraz z księdzem proboszczem, skierowany jest do nas wszystkich byłych parafian, którzy w większości z nas w tym kościele pobierali chrzest, pierwszą komunię św., nauki Pierwszego czy też ślub.

Dlatego też Drodzy Rodacy nie możemy biernie i obojętnie patrzeć na zmagania naszych siostr i braci, tym bardziej, że mając pewne zobowiązania do rodzinnych stron, winniśmy wszyscy pośpieszyć z pomocą składając ofiarę na ten cel.

Dla przeprowadzenia akcji składania ofiar powołany został w dość liczny składzie komitet Odnowy i Remontu Kościoła, który niezwłocznie zajmie się trudną sprawą zbierania funduszy.

GORĄCO PROSIMY o składanie donacji na niżej podane adresy, gdzie po otrzymaniu daniny potwierdzimy kopie specjalnego kwitu ścisłego zarachowania. O postępie zbiórki informować będziemy imiennie przez radio, a ogólnie przez prasę. — Władysław Kuczak, 5934 W. Carmen, Chicago, Ill. 60630; Teresa Kędzior, 1356 N. Kedzie, Chicago, Ill. 60651; Zdzisław Tokarski, 4929 W. Grace, Chicago, Illinois 60641; Józef Tomal, 5108 W. Henderson, Chicago, Ill. 60641; Józef Pudło, 5827 W. Markham, Chicago, Ill.

Pierwsze donacje już złożone na ten cel przyniosły ogółem sumę \$1,166. Konieczne są dalsze donacje, o które Komitet gorąco prosi.

Przewodniczący Komitetu Zbiórki: Władysław Kuczak, prezes Stow. Jan. Milkowski, sekr. finans. Z. Tokarski, sekr. Stow. Teresa Kędziora.

Sukces Opery Pendereckiego

W Muenchengląbach, miejscowości położonej kilkadziesiąt kilometrów od Kolonii, odbyła się premiera opery Krzysztofa Pendereckiego — "Diabły z Loudun". Była ona wielkim sukcesem artystycznym zarówno kompozytora jak i wykonawców.

Wyrazem tego na premierze były burzliwe, trwające wiele minut po zakończeniu spektaklu oklaski wypełnionej po brzegi widowni. Sukces odniósł nie tylko polski kompozytor, ale i polski dyrygent Robert Satanowski, który kierował muzycznym wykonaniem opery. Scena w Muenchengląbach była czwartą z kolei po Hamburgu, Stuttgarcie i Wuppertalu sceną Republiki Federalnej, która zaprezentowała widowni zachodnio-niemieckiej operę Pendereckiego.

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiece Wyborczy Gminy 23 ZNP

Zarząd Gminy 23-iej ZNP zawiadamia wszystkie Grupy przynależne do naszej Gminy, że Wiece wyborczy na posłów na 37-my Sejm ZNP odbędzie się w piątek, dnia 20 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali par. Niepokal. Poświęcenia NMP, przy zbiegu 88 ulicy i Commercial ave.

Wszyscy sekretarze Grup przynależnych do naszej Gminy proszeni są o nadesłanie listy delegatów na Mandacie, jaki otrzymali z biura Sekretarza ZNP i ten mandat wysłali na ręce sekretarza Gminy na adres: Jan Grabowski, 8556 Exchange Avenue, Chicago, Ill. 60617.

Za zarząd: Feliks Mencilwicz, prezes; Jan Grabowski, sekr. prot.

Z Gminy 75 ZNP Posiedzenie Komitetu Rozwoju

Komitet Rozwoju Gminy 75 ZNP, na czele którego jako przewodniczący stoi — Anna Halversen, odbędzie specjalne posiedzenie organizacyjne w poniedziałek, 16 czerwca, w sali Moskalka, pnr. 5639 North Milwaukee Ave., początek o godzinie 7 wieczorem.

Rozwój każdej organizacji jest niezmiernie ważny, ponieważ bez zdobywania nowych członków dla naszej organizacji ZNP, nie możemy długo istnieć.

Dlatego na to posiedzenie rozwojowe powinni przybyć wszyscy prezesi, sekretarze finansowi, oraz organizatorzy naszych Grup, przynależnych do Gminy 75 ZNP.

Józef Foszcz dyrektor rozwoju ZNP będzie na tym posiedzeniu i nie tylko omówi sprawy rozwojowe i rodzaje ubezpieczeń, ale również poda cenne wskazówki jak należy zapisywać i zdobywać członków do naszych Grup i ZNP.

Dlatego prosimy przybyć na to posiedzenie Gminy 75 ZNP.

Stanisław Ścibło — prezes; Anna Helversen, przewodn. Komitetu Rozwoju; Władysław Kuman, sekr. prasowy Gminy 75-iej ZNP.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gm. 34-iej ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 17 czerwca, w Domu Polskim, pnr. 1939 So. Michigan Ave., początek o godzinie 8-iej wieczorem.

Szan. Delegacje proszone są o przybycie. Zarząd uprasza o przyniesienie mandatów, gdyż mamy wybory na posłów na Sejm ZNP, który odbędzie się w Milwaukee, Wis., we wrześniu. Każdy delegat jest obowiązany być obecny na tym posiedzeniu.

Fr. Kabat — prezes; Fr. Jendryaszek, sekretarz.

Z Gminy 135 ZNP

Zarząd Gminy 135 ZNP w Kenosha, Wis. odbędzie bardzo ważne zebranie Gminy dnia 29 czerwca, w sali Pol. Amer. Veterans Hall, początek o godzinie 2 po południu. Na zebraniu tym odbędzie się wybór delegatów na Sejm ZNP.

Prosimy wszystkich delegatów o wzięcie udziału w tym ważnym zebraniu. — Bernice Piekos, sekr.

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płeć, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może w obliczu tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or national origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination." This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

Praca Męska

MACHINISTS

We have immediate openings in 1st and 2nd shifts for experienced machinists on the following machines:

- Engine Lathe
- Turret Lathe
- Milling Machine
- O.D. Grinder

TOP PAY — OVERTIME
Paid holidays, vacation and hospitalization insurance.

MARTIN GRINDING AND MACHINE WORKS
2234 W. Walnut St.
Phone: 733-2154

Praca Męska

- 1 Man General Shop Work. Will Train.
- 1 Man with Lathe exp. Preferred.

APPLY IN PERSON
FAST HEAT ELEMENT MFG. CO.
442 W. Fullerton (Vic. Church & Lake St.)
Elmhurst, Ill.

MEN for part time day janitors. 108 W. Lake St. Room 200. Loop area.

SERVICEMAN
Must be experienced in heating, air conditioning and refrigeration.
CALL: — 586-6990
Bet. 9 AM & 5:30 P.M.

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

- ROBOTY CIEŚLERSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
- LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
- ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

Kontraktorzy

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY

Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi.

278-4370
1917 W. NORTH AVE.

FULL TIME POSITION

Small Chemical Bottling Company is looking for **Willing Worker** to operate machinery, pack boxes, assist at loading dock. "Must Speak Some English".

HYDROX CHEMICAL CORPORATION
CALL: MR. DOLIN 787-0875

Potrzebni CIESLA I MALARZ

Muszą posiadać własne narzędzia i mówić trochę po angielsku. Stała praca, zakład niuunijny.

JACKSON BROTHERS CONTR.
137 South 14th Ave. Maywood, Illinois
344-5937 345-0245

BODY MEN

Experienced 2 years. Full time. Lots of work. Commission basis.

3119 W. Columbus Ave.
925-5900

AUTO MECHANIC

V IN EXPERIENCE
• GOOD SALARY AND WORKING CONDITIONS
CONTACT:
Alex Gyurko, Service Mgr.
ANTHONY IMPORT MOTORS
Rt. 25, Dundee, Ill. 428-2682

DO MYCIA OKIEN

Poszukiwani mężczyźni do mycia okien w śródmieściu i na przedmieściach. Wycenimy. Nie mogą się obawiać wysokości. — Dobre świadczenia medyczne i inne.

ZGŁOSZENIA
1322 W. Walton Street

JANITORÓW

79ta St. i Cicero
Okolica Oak Lawn
\$200 tygodniowo — 7i godzin nocnej pracy tygodniowo w składzie departamentowym.
ZGŁOSZENIA PO 3 PO. POL.
1322 W. Walton St.

Dental Technician

PORCELAIN AND GOLD MAN. Must be experienced.
YAEGER LAB.
FO 6-0140

HARDWARE CLERK

Must have experience or knowledge of hardware, plumbing and electrical items. Many benefits. Good pay. Must know English.
Phone for information and appointment:
237-4080

Milwaukee Wisconsin

PRACA
SEWER, PRESSER, CUTTER, EMBROIDERY MACHINE OPERATOR and STAMPER in small Milwaukee, Wisc sewing shop.
Call (414) 276-5787

ST. AGNES RECTORY BUTLER, WISCONSIN

Needs housekeeping services immediately. We need someone to come in almost daily to cook lunch and supper and to do light housework. Several persons could divide this work among themselves.
Phone (414) 781-9521 for an interview.

Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Wonderful children, house and neighborhood. LIVE-IN. — PAY OPEN.
414-351-0658

Farmy

SOD FARM
60 Acres, 91st and Mequon Rd. Terms. — For further information and showing, please call: —
Weekdays between 8 and 5
(414) 765-4896

INTERESY

TAVERN
Good southside Milwaukee location; equipped for food service; dining room; large bar with 20 stools, 4 cocktail booths. — Land contract.
SONDAD REALTY
(414) 332-4886

RESTAURANT BY OWNER

Restaurant complete with 3 apartments & room office. Good rental property. Near business area, 2 buslines, and shopping.
414-342-5983

SPRZEDAWCZYNI

Na częściowy czas. Zgłoszenia osobście przed południem. Musi mówić po angielsku.

SOBRAN BAKERY
5919 W. Cermak Rd. Cicero, Ill.

CLEANING WOMEN PRIVATE SUBURBAN HOMES

• Day time hours — Full time. Transportation furnished from office to homes.
CTA JEFFERSON PARK TRANSPORTATION TO OFFICE. Must understand English.
MINIT MAID INC.
7400 Waukegan Rd. Niles, Ill. 647-0433

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Na pewno będziecie zadowolone z pracy w firmie, wygodnie położonej, która posiada parę miejsc dla doświadczonych operatorek. Te prace zapewniają czystą robotę przy lekkich materiałach, wysokie stawki, płatne święta i wakacje.

Zgłoszenia osobście, lub telefonicznie do: —
MURPHY CO.
6 E. Lake St. Room 401 332-2575

INTELGENTNA pomoc, znająca angielski, maszynopisanie, posiadająca doświadczenie biurowe — potrzebna. Księgarnia Polonia, 2921 Milwaukee Ave.

RN's — LPN's

ALL SHIFTS. FULL AND PART TIME. PARKSIDE GARDENS NURSING HOME
767-0363

GIRL for typing, answering phone and filing. — Must speak English. 8:30 - 5 p.m. 5 days a week. 942-0141

Potrzeba MŁODYCH KOBIET

DO LEKKIEJ PRACY FABRYCZNEJ. Zgłosić się osobście do
ACE Transformer Co.
1910 N. Elston Ave.

WANTED GIRLS

To learn machine branching, sewing machine experience would be helpful but not essential.
Call in person
Susan Crane Co.
2516 W. Armitage

Pomoc Domowa

EXPERIENCED HOUSEKEEPER
Lake Shore Drive apt. 3 days per week. For working couple. English necessary. Top pay. References. Mon. thru Fri. 346-7886 or evenings and Week-ends 943-0504

PROFESSIONAL COUPLE AND 2 YEAR OLD BOY NEEDS LIVE IN HOUSEKEEPER

5 1/2 days per week, permanent. Chicago Near North, own room, bath, good salary, references required. Must speak English. 943-8273 evenings and weekends

English Speaking Woman

Must do general housework in well kept home. References required. 2400 North. 525-8447

RELIABLE WOMAN WANTED

To assist single lady getting around.
Good salary, references required. Rogers Park area near the lake.
Call 764-4740 or 827-1018

DEPENDABLE WOMAN WANTED

3 days per week. Steady. 10 a.m. - 2 p.m. General housework, light ironing. \$20 per day. English necessary. Recent references. Good transportation. Skokie. OR 4-9411 after 4 p.m.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania raz w tygodniu. AR 1-4466.

DOMY

LA GRANGE PARK UPPER 40'S
6 room tri-level, convenient location. One full & 2 half baths, sun deck, rec. room, frost free refrigerator (automatic ice maker) range, carpeted.
READY TO MOVE IN.
352-2636

Do Wynajęcia

POKOJ umebelowany do wynajęcia. Można gotować. — 276-4534.

5 POKOJ do wynajęcia na Marianów. Dzwonić po 6-iej. 276-8751.

POKOJ z kuchnią na Jackowie, częściowo umebelowany, w basemencie. 283-7912 po 5ej.

CHCĘ KUPIĆ

Wanted To Buy COIN OPERATED GAMES OR DEVICES OF ANY KIND OR CONDITION.
Will pay cash. Will buy, sell or trade.
(312) 362-8011

INTERESY

BICYCLE DEALERSHIP
Extremely high year round income with number 1 European and American bicycles. Complete inventory, location and training. Minimum investment. — \$5,990-\$23,000. Call Mr. Evans. 312-968-2024 (Limited availability)

MOTELE

MOTEL FOR SALE BY OWNER
Over \$80,000 gross income in 1974. 2 hours from Chicago. \$60,000 down payment to qualified buyer.
Approximately 6 acres. Room for expansion. On Lake Michigan. Retiring owner will finance. For details write: P. O. BOX 365 SOUTH HAVEN, MICH. 49090

Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE I CZARNO-BIAŁE
Naprawia Int. Paprocki
Dzwonić między 11 rano a do 1011
545-6667
LUB WIECZORAM 235-0420
Gwarancja

ROZMAITE

• **PIN BALL MACHINE**
Completely serviced and Reconditioned.
• **WILL SELL OR TRADE**
Call 368-8011

PRACA

PHONE SOLICITORS
Male and female part-time and full time. \$2.10 per hour. Several Positions Opened. For information call Mr. Davis 679-3691

STUDENTS

\$2.10 PER HOUR. Several positions in several locations. For location nearest you, call 279-9711

POTRZEBNE EMERYTOWANE MALŻENSTWO

W okolicy Palatine. Pokój i utrzymanie za lekkie usługi.
991-0556

Pomoc Domowa

KOBIETA do sprzątania z doświadczeniem potrzebna do sprzątnięcia wieczorami 3 razy w tygodniu. Zgłaszać się osobście 4746 Milwaukee lub dzwonić 738-6555.

Atak "Prawdy" Na Kairski "Al Ahram"

Londyn (DP) — W czwartą rocznicę sowiecko-egipskiego traktatu przyjaźni i współpracy moskiewska "Prawda" gwałtownie zaatakowała kairski dziennik "Al Ahram", a pośrednio także prezydenta Sadata. Zdaniem "Prawdy" pismo egipskie ogłosiło fałszywe wiadomości o przynajmniej Sowietom przez Libię wojskowych baz morskich i lotniczych na swym terytorium.

Takie wiadomości — pisze "Prawda" — oddają bezcenną usługę siłom imperializmu zartwożonym dalszym zacieśnianiem przyjaźni sowiecko-egipskiej. Partyni dziennik moskiewski daje do zrozumienia, że za ogłaszanie wiadomości antysowieckich ponosi odpowiedzialność prezydent Sadat.

Informacja o rosyjskich bazach wojskowych w Libii ukazała się na łamach "Al Ahram" wkrótce po wizycie Kosygina w Tripolisie. Bazy te miała obiecać Libia Moskwie za dostawy sprzętu wojennego wartości czterech miliardów dolarów. Koła sowieckie w Kairze zdementowały tę wiadomość. Przyznały jednak, że Libia dostanie od Rosji samoloty i pociski kierowane wartości 800 mln dolarów. Tegoż dnia sąd kairski zezwolił na wznowienie antysowieckiej komedii, którą poprzednio zdjęto z repertuaru teatralnego na zarządzenie cenzury.

Jak podają z Moskwy korespondenci prasy zachodniej egipscy businessmeni w ZSRR uważają, że nieprzyjacielem Egiptu Nr Jeden jest teraz nie Izrael, ale Libia. Koła egipskie są zdania, że napaść "Prawdy" na dziennik kairski, ogłoszona w rocznicę traktatu przyjaźni, odzwierciedla porzytowanie Sowietów z powodu niezależnienia się Egiptu od Rosji. Przypominają też niedawne słowa Sadata: — "Sowieciarze chcieli pozostać naszymi opiekunami, ale ja im powiedziałem, że opieka ich już się skończyła."

WEST POINT, NEW YORK — Prezydent Ford był głównym mówcą uroczystości graduacyjnych w Akademii Wojskowej w West Point, w kilka godzin po powrocie z podróży do Europy. Prezydenta widzimy powyżej



WEST POINT, NEW YORK — Prezydent Ford był głównym mówcą uroczystości graduacyjnych w Akademii Wojskowej w West Point, w kilka godzin po powrocie z podróży do Europy. Prezydenta widzimy powyżej

w towarzystwie kadeta Eugene Emmett Shaw z Danville, Ill. który znajdował się na ostatnim miejscu stopniami w nauce na listę graduantów, zyskując sobie tradycyjne miano "kozła".

Pierwszy w Chicago Żłobek Dla Niemowląt Otrzymał Licencję

Dzisiaj Został Otwarty, pnr. 2145 N. Halsted Ul.

Pierwszy żłobek dla niemowląt otrzymał dzisiaj, w poniedziałek licencję miejską i otwarty zostaje od 16 czerwca. Żłobek pozwala matkom niemowląt — zostawić swoje dziecko pod dobrą opieką i samej udać się do pracy.

Nowy ten żłobek mieści się w Ośrodku St. Vincent de Paul, pnr 2145 N. Halsted ul. Ośrodek prowadzony jest przez Daughters of Charity. Żłobek obliczony jest w początkowej fazie na przyjmowanie na dzień 16 niemowląt, od 4 miesięcy życia począwszy.

Ośrodek posiada już dwa inne programy opieki, jeden dla dzieci w wieku przedszkolnym, a więc od 2 lat życia do 5-ciu, a drugi dla dzieci od 6 lat życia do 12-tu. Centrum posiada na swych programach opieki około 300 zapisanych dzieci.

Przedstawicielka Day Care Crisis Council w Chicago, — Sylvia Cotton oświadczyła iż otwarcie żłobka — stanowi pierwszy znaczący krok — w dziedzinie opieki nad dziećmi w Chicago. Pani Cotton dodała, iż Ośrodek St. Vincent de Paul — może służyć do wzor dla innych ośrodków opieki nad dziećmi.

Pani Murrell Syler, urzęd-

niczka z mayorowskiego biura usług dla dzieci oświadczyła, iż nowy ośrodek jest zgodny z wszystkimi wymogami koniecznymi do uzyskania licencji i jest bardzo blisko do wymogów stawianym szpitalom.

Siostra zakonna Andrea D. C., która jest administratorką ośrodka podkreśliła, — iż nowy żłobek dla niemowląt znaczy początek nowego rodzaju usług opieki dziennej dla dzieci. Przewidziana jest jedna obsługująca na każde cztery niemowlęta.

Daughters of Charity prowadziły stały szpital — dla dzieci oraz Oddział położniczy pod wez. St. Vincent pnr 721 N. La Salle przez okres wielu lat, do czasu póki ten szpital nie przestał istnieć.

W czasie dyskusji na temat pracy Sióstr w Ośrodku St. Vincent, Siostra Andrea zaznaczyła, iż dzieci zostawiane u nich pod opieką przychodzą wcześniej i wychodzą później, w zależności od godzin pracy rodziców. Część z tych dzieci przychodzi z rodzin w których jest tylko matka lub tylko ojciec.

Często taki ojciec czy matka muszą udać się do szpitala na leczenie i dzieci znajdują stałą opiekę pod okiem doświadczonych opiekunki.

Dwie Bomby Ekspłodowały w Śródmieściu Chicago

Zamachy Były Dziełem Portorykańskich Bojówkarzy

Dwie bomby, najwyraźniej podłożone przez portorykańskich terrorystów, wybuchły w sobotę nad ranem w śródmieściu Chicago. W wyniku obu eksplozji 4 osoby zostały ranne odłamkami szkła z powybijanych okien.

Jedną z bomb eksplozowała na chodniku pnr. 52 East Monroe Street około godz. 12:40 po północy. Okna po 12-u stronach ulicy powylały wskutek siły wybuchu i trzy osoby zostały tutaj ranne.

W kwadrans później wybuchła druga bomba podłożona przed gmachem United Bank of America na ul. State przy Wacker Drive. Jedna osoba doznała obrażeń, które na szczęście okazały się niegroźne. Eksperti stwierdzili, iż obie bomby były wyłożone silnym czarnym prochem.

Około godz. 1:30 nad ranem kobieta zatelefonowała do biura agencji prasowej Associated Press, oznajmiając, iż bomby zostały podłożone przez F.A.L.N. "pod kapitalistycznymi instytucjami w Chicago." Rozmówczyni dalej oświadczyła, iż policja może znaleźć list w budce telefonicznej na stacji kolejowej Union Station, który wyjaśni akcje portorykańskiej grupy F.A.L.N. (inicjały od hiszpańskiej nazwy bojówki — Siły Zbrojne Krajowego Wyzwolenia). Policja przeszukała wszystkie budki telefoniczne na stacji kolejowej, łącznie z książkami telefonicznymi. Prowadzone jest dalsze śledztwo w sprawie bombowych zamachów.

Władze nie wiele wiedzą o F.A.L.N. z wyjątkiem tego, że w styczniu bojówkarze spod tego znaku dokonali kilku zamachów bombowych w Nowym Yorku, gdzie 4 osoby zostały wówczas zabite i po-

nad 40 było rannych. W Nowym Yorku terroryści domagali się uwolnienia pięciu Portorykańczyków, osadzonych w więzieniu federalnym. Jeden z nich usiłował zastrzelić prezydenta Trumana w Washingtonie 1-go listopada 1950 roku.

Cztery inni wtargnęli 3-go marca 1954 roku do Izby Niższej Kongresu z bronią i krzycając "Viva Puerto Rico," oddali do sejmików 25 strażników. Pięciu kongresmanów zostało wtedy rannych.

9 Osób Straciło Życie w Wypadkach Spowodowanych Burzą

Dziewięć osób poniosło śmierć w weekend, w wypadkach spowodowanych burzą, która przeszła przez rejon Chicago w sobotę i w niedzielę.

Osiem osób poniosło śmierć w sobotę w wypadkach samochodowych w czasie silnego deszczu i wichury, lub na jezdniach śliskich od deszczu.

Dziewiątą ofiarą stał się w niedzielę 17-letni chłopiec, — James Fleming, — syn Chic. sierżanta policji, — Chłopiec przechodząc koło domu pnr 9621 S. Wood ulicą dotknął nogą zerwanego kabla wysokiego napięcia i został śmiertelnie porażony prądem.

Dwóch chłopców z Lansing poniosło śmierć, a trzy inne osoby zostały ranne w niedzielę, kiedy auto, w którym się znajdowali, jadąc po Indiana Ave., doznała poślizgu i uderzyło w cementowy słup przy 132 ul. Auto zostało rozbite.

Śmierć ponieśli: — Steven Norinsky lat 18, z pnr 3406 S. Manor Dr., oraz Richard Pikarski, lat 18, z pnr 3142 Bernice Rd. Kierowca tego auta, 18-letni Scott Morgan



Młodzieniec ten nie mogąc postarać się o tódkę, napompował powietrzem wielką dętkę z opony samochodu ciężarowego i płynnie sobie bez wysiłku z prądem rzeki "Little River" w górach Great Smok, w Parku Narodowym w Tennessee, podziwiając wspaniały krajobraz.

Przewidywany Wzrost Cen Benzyny w Lipcu

Ceny na benzynę pójdą w górę o kilka centów na galonie już od 1-go lipca, twierdzi Herbert Hugo, naczelny redaktor "Platt's Oilgram", organu prasowego przemysłu naftowego. Hugo twierdzi, iż będziemy płacić od 3 do 5 centów więcej niż dotychczas za galon benzyny. Ponadto, podwyżka ta nie będzie bynajmniej ostatnią w dłuższym okresie czasu.

"Począwszy od lipca, ceny będą miały zwykłą tendencję" twierdzi H. Hugo. Podwyżka cen będzie umotywowana trzema czynnikami.

Pierwszy z nich to podatek \$1 od beczki importowanej ropy naftowej jaki nałożył Prezydent Ford od dnia 1-go czerwca. Rafinerie nie mogły jednak obarczyć dodatkowym kosztem konsumentów przez następne 30 dni, tzn. do 1-go lipca. Podatek przyczyni się do podwyżki o 1 1/2 centa.

Drugim czynnikiem jaki powoduje wzrost cen benzyny to stale rosnące koszty obcej naft-

ty, sprowadzanej przez rodzime rafinerie. Fakt ten przyczyni się do podwyżki cen o przeciętnie 4 1/2 centa. Do tego dochodzi i jeszcze trzeci czynnik, t.j. wzrost konsumpcji przez zmotoryzowanych.

Przemysł naftowy bacznie śledzi zamierzenia administracji federalnej w związku z kryzysem energetycznym i zakłada się, iż Prez. Ford podejmie dalsze kroki, aby zwiększyć cenę benzyny w proporcji do kosztów, popytu i podaży.

Chicagosome Plany Inwestycji Drogowych Na 1976 Rok

Stan. Departament Transportacji, którego proponowany budżet na rok 1976 wynosi \$2 miliardy, zamierza przeznaczyć \$791 milionów na budowę i poprawę dróg w Illinois. Z tego \$212 milionów ma być przekazanych metropolii chicagoskiej, która obejmuje tereny sześciu powiatów.

Uczyniona przez departament propozycja jest już w trakcie rozpatrywania przez komitet przydziałów finansowych Izby Reprezentantów. Komitetowi przewodniczy rep. Tadeusz Lechowicz (D-Chicago).

Z wielu stron padają krytyczne uwagi, iż rejon Chicago otrzymał małe zaledwie 27 procent pieniędzy, podczas gdy w 6-ciu powiatach, stanowiących chicagosome metropolie, mieszka 60 procent ludności Illinois. T. Lechowicz oświadczył, iż po krótkiej analizie planowanych aropriacji i rzeczywistych wynika, że Chicago nie otrzymuje należnych miastu pieniędzy.

Największą inwestycją w rejonie miasta ma być położenie nowej nawierzchni na autostradzie Stevenson na odcinku długości 25 mil, z Chicago

Nagrodzone Filmy

Na międzynarodowym festiwalu telewizyjnym "Złota Róża Montreux" Nagrodą Specjalną Jury wyróżniony został polski film baletowy pt. "Lanie" zrealizowany przez Grzegorza Lasotę w choreografii Conrada Drzewieckiego i z udziałem artystów Polskiego Teatru Tańca w Poznaniu.

Na XXI Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Oberhausen film telewizyjny polskiej w reżyserii Piotra Andrejewa pt. "Rozmowa" zdobył trzy nagrody i jedno wyróżnienie, a wśród nich główną nagrodę festiwalu.

Demokraci w Illinois Zmienili Swoj Plan Wyboru Delegatów

Centralny stanowy komitet demokratyczny przychylił się do zdania krytyków odnośnie swego planu selekcyjnego delegatów na Krajową konwencję Demokratyczną w 1976 roku i swój projektowany plan poprawił.

Zamiast wyboru 16 delegatów z terenu całego stanu Illinois, a dalszych 153 delegatów z dystryktów kongresowych, cała liczba 169 delegatów ma być wybrana — z kongresowych dystryktów.

John P. Touhy, — stanowy przewodniczący rady partii demokratycznej upierał się na ostatnim zebraniu stanowego komitetu centralnego, jaki się odbył w ubiegłym tygodniu, iż grupa 16 delegatów musi być wybrana w wyborach "at large".

Jednakże w czwartek, — w ub. tygodniu Touhy oświadczył, iż komitet wykonawczy Centralnego Komitetu partii zmienił swoje zdanie i zgodził się na wybór wszystkich delegatów z dystryktów.

Touhy powiedział, iż osobieście zawsze był zdania, — iż wszyscy delegaci powinni ubiegać się o wybór i że komitet wykonawczy przegładając plan przyjęty uprzedniego tygodnia po prostu zdecydował, iż byłoby korzystniejszym wyeliminowanie kontrowersyjnej części tego uprzedniego planu.

Przypuszczalnie, — mówił Touhy, — będziemy jednym z kilku stanów, w których wszyscy delegaci są wybierani. Instrukcje pozwalają aby część z każdej delegacji mianowana była przez komitet partyjny, częściowo dla dodania grup mało reprezentowanych, jak kobiety lub Murzyni, do elebacji.

Scott Lang, członek sztabu Compliance Review Commission, krajowej partii oświadczył — telefonicznie z Washingtonu, iż jest zadowolony, — że komitet w Illinois zmienił swój poprzedni plan.

"Unikniemy przez to wielu niepotrzebnych problemów, — mówił Lang. Komityman z New Trier — Lynn A. Williams, — krytyk poprzedniego planu oświadczył, iż popiera decyzje rewizji planu, ale zaznaczył, iż plan wciąż zawiera propozycje wymagającą rejestracji się jako demokratów czy republikanów, — na 30 dni przed datą prawyborów, by wyborca mógł głosować w wyborach.

Zgon Kardynała

Watykan (UPI). — W piątek zmarł w wieku lat 71 — hiszpański kardynał Arturo Tabera Y Araoz, — prefekt Kongregacji Wyznań. Śmierć nastąpiła wskutek ataku serca.

Zgon hiszpańskiego kardynała — zmniejsza Kolegium Kardynalskie do 125 członków.

Po Konsystorzu w 1973 roku Kolegium liczyło 145 członków, co było liczbą największą w historii. Z obecnych 125 kardynałów 104 jest w wieku poniżej 80 lat, a więc ma prawo do wybierania papieża.

Osiem Osób Aresztowano Za Nieregulowane Mandaty Drogowe

Policja aresztowała już osiem osób w ramach zaostreżenia środków przeciwko notorycznie złe parkującym kierowcom. Akcję rozpoczęto 10 czerwca po szeregu zapowiedzi przez miejski Departament Policji. Wszyscy z aresztowanych — posiadali "na swym koncie" po 60 i więcej mandatów karnych za nieprzepisowe parkowanie. Policja twierdzi, iż wydano nakaz na aresztowanie dalszych ośmiu osób. Z całej szesnastki, trzynastoro mieszka w Chicago oraz troje na przedmieściach miasta.

Z pierwszych ośmiu aresztowanych, dwie osoby nie mogły uiszczyć na miejscu opłaty bondowej i zostały skierowane do aresztu. Wszyscy natomiast staną przed Sądem Drogowym gdzie będą odpowiadać za nieregulowane mandaty karne. Superintendent — James R. Roohford twierdzi, iż aczkolwiek większość kierowców stosuje się do zarządzeń miejskich odnośnie regulacji ruchu i zgłasza się w Sądzie Drogowym w terminie lub też płaci grzywnę jeżeli otrzyma mandat, — spora grupa mieszkańców ożni sobie z miasta "prywatny parking".

Auta są zastawiane często bez jakiegokolwiek respektu dla zarządcy czy nawet zasad bezpieczeństwa ruchu. W ciągu roku chicagosome policja wydaje przeszło 3 1/2 miliona mandatów karnych za naruszenie przepisów drogowych na terenie miasta. Nieuważni parkowicze najczęściej parkują w strefach niedozwolonych, jak w pobliżu przystanku autobusowego, hydrantu, czy też nie wkładają monet do liczników.

W ramach obecnie prowadzonej akcji, najpierw ściągane są należności od tych osobników, którzy posiadają największą liczbę mandatów. Stopniowo, akcja ta ma objąć wszystkich kierowców, którzy mają przynajmniej dwa. Departament Policji zwraca jednocześnie uwagę kierowców, iż zgodnie z nowym zarządzeniem Rady Miasta, ulice Dearborn i Clark — od

Lake St. do Congress Expressway — będą tzw. "towa-way zones". Znaczy to, iż nieprzepisowe zaparkowanie na jednej z tych ulic automatycznie upoważnia miasto do odholowania pojazdu na koszt właściciela, który później zapłaci jeszcze karę grzywny.

Aczkolwiek już od piątku ustawione są tutaj odpowiednie znaki ostrzegawcze, oraz liczniki po jednej tylko stronie każdej z ulic, odholowywanie pojazdów znacznie się dopiero od 23 bież. miesiąca, aby dać możliwość kierowcom zapoznania się z zarządzeniem. Od piątku wydawane są jednak mandaty z dodatkowymi ostrzeżeniami.

Skonfiskowano 23 Funtury Narkotyków

Dzięki czujnemu gospodarzowi policja skonfiskowała ilość narkotyków wartości kilku milionów i aresztowała jednego osobnika. W niedziele wieczorem właściciel domu pnr. 2032 W. 19th Street zatrzymał patrol policjantów i oświadczył, że już od pewnego czasu podejrzewa, że coś nielegalnego dzieje się u niego w "bejsmencie", gdzie wynajmuje mieszkanie niejaki Thomas Marquez, lat 36. Patrolowi wezwali sierżanta i dopiero wtedy przeprowadzono obławę i rewizję. Skonfiskowano 20 funtów czystej heroiny oraz 3 funty kokainy. Wartość na czarnym rynku wahałaby się od \$8 milionów do \$25 milionów, w zależności od tego w jakich ilościach sprzedawanooby kontrabandę. Im mniejsze dawki byłyby obiektem handlu, tym większy ogólny dochód.

Piąta Wizyta

Do Warszawy przybył Erskine Caldwell. Jest to już piąta wizyta w Polsce tego znakomitego pisarza amerykańskiego. Jak poinformował Erskine Caldwell, głównym celem jego przyjazdu jest zebranie materiałów do książki o polskiej wsi.

Proponowany Nowy Kodeks Przeciwożarowy w Wieżowcach

Komitet d/s budowlanych przy Radzie Miejskiej, drogą głosowania zdecydował polecić Radzie w pełnym składzie zatwierdzenie wniosku, który ma uczynić chicagosome wieżowce bezpieczniejszym miejscem pracy czy zamieszkania. Chodzi o przedsięwzięcie jak najdalej idących środków w ostrożności i zabezpieczenia drapaczy chmur przed pożarami. Członkowie komitetu głosowali 12 do 0 za sugerowanymi zmianami w budownictwie. I tak na przykład, wieżowce o wysokości ponad 80 stóp musiałyby posiadać automatyczny system natryskowy we wszystkich pomieszczeniach. Gmachy o wysokości ponad 400 stóp musiałyby ponadto być wyposażone w drzwi wejściowe i na klatce schodowej, które byłyby otwierane automatycznie; miejsce na dachu gdzie mogłyby lądować helikoptery, oraz system komunikacji radiowej z każdym piętrem. System komunikacyjny miałby umożliwić w razie potrzeby informowanie uwięzionych osób w gmachu, w czasie pożaru, gdzie mogą się schronić oraz umożliwiłby

koordynację pracy ekipy ratunkowej.

Decyzję komitetu poprzedziły dyskusje przy otwartych drzwiach. Jeden z ekspertów zagadnienia bezpieczeństwa w wieżowcach oświadczył, iż tragiczny pożar w każdym z chicagoskich wieżowców jest potencjalnie nie tylko możliwy ale i bardzo prawdopodobny. Gerald L. Maatman stwierdził, iż na podstawie 51 przypadków pożarów w Chicago i poza naszym miastem, można wnioskować, że płomienie w wieżowcach i dym bardzo szybko rozprzestrzeniają się dzięki wysokim klatkom schodowym, otworom windowym i innym, często stosowanym do spuszczenia na dół odpadków, poczty czy bielizny do prania.

Opozycja argumentowała z kolei, że koszt takiego zabezpieczenia może przyczynić się do drastycznej redukcji budowli wysokich gmachów w Chicago. Również pozostaje problem stojących już wieżowców albo też gmachów w trakcie budowy.

Rada Miejska zajmie się tą kwestią w czasie sesji 26-go czerwca.



DETROIT. — Bernard J. Youngblood, mając 77 lat, postanowił przejść na emeryturę po 33 latach pracy w charakterze rejestratora zmarłych w powiecie Wayne. Na stanowisko to był wybierany przez wyborców 14 razy, pokonując swych przeciwników z łatwością. Wyborcy nadali mu tytuł "Mr. Democrat". Youngblood oświadczył, że tak długo zajmował to stanowisko, bo lubił bardzo swą pracę. Późował do zdjęcia, trzymając portret ośa — symbol Partii Demokratycznej, który wisiał na ścianie w jego biurze. (UPI)

Tylko Dwie Mile

Ceredo, W. Va. (G.P.) — Daniel T. Lilly, lat 64, wraz z żoną, Iva, lat 56, zakupili samochód. Wsiadli do niego i zaledwie odjechali dwie mile, gdy uderzył w nich samochód prowadzony przez pijanego kierowcę. Oboje zginęli. Pijany kierowca zjechał sobie jedynie nogę.



ALTO, CAL. — Margaret Lyon, lat 29, z Palo Alto, w Kalifornii, podczas wykonywania zdjęć dla telewizji angielskiej w Narodowym Parku Kagera w Rwandzie, w Afryce, została tak ciężko porażona przez nacierającego na nią słońca, że zmarła 2 bm. w szpitalu. (UPI)